

WAKACJE NA ROWERZE



WIADOMOŚCI
TURYSTYCZNE

Wydanie specjalne marzec 2021

Wiadomości Turystyczne
- pismo branżowe pracowników turystyki
Wydawca: Eurosystem
ul. Wawelska 78, apt. 30, 02-034 Warszawa
tel. (22) 822 20 16
www.wiadomosciturystyczne.pl
e-mail: wit@wiadomosciturystyczne.pl

Mazurska Pętla Rowerowa

Kraina Wielkich Jezior Mazurskich jest unikatem nie tylko na skalę kraju, ale także Europy. Na całym kontynencie niewiele jest miejsc, w których znajduje się tak rozległy i bogaty przyrodniczo kompleks ponad dwóch i pół tysiąca jezior połączonych ze sobą rzekami i kanałami. Szlak Wielkich Jezior Mazurskich prowadzi od Pisz i Rucianego-Nidy na południu, aż do Węgorzewa na północy. Jego długość to aż 111 kilometrów w linii prostej. Wiedzie on przez Mikołajki, Ryn, Giżycko oraz wiele mniejszych, uroczych miejscowości, które co roku goszczą turystów z całego świata szukających wytchnienia na łonie natury.

Drugi wodne to nie jedyne atrakcyjne szlaki Mazur. Na równie ciekawe trasy mogą liczyć amatorzy dwóch kółek. Nie lada gratką dla rowerzystów jest Mazurska Pętla Rowerowa – projekt samorządów skupionych w Stowarzyszeniu Wielkie Jeziora Mazurskie 2020. To 300 km najbardziej malowniczej trasy w regionie wraz z infrastrukturą wspierającą podróżowanie na dwóch kółkach. Szlak prowadzi wokół wielkich jezior, ukazując piękno mazurskiej przyrody oraz miejsca warte odwiedzenia. Na północy łączy się ze Wschodnim Szlakiem Rowerowym Green Velo – obecnie najdłuższą tego rodzaju trasą w Polsce.

Na trasie Mazurskiej Pętli Rowerowej przygotowano specjalnie Miejsca Obsługi Rowerzystów: wiaty, zadaszenia, sanitariaty oraz teren przystosowany do wypoczynku i organizacji postojów na szlaku rowerowych wypraw. 10 wież widokowych zapewni podziwianie krajobrazów Mazur z góry, a tablice informacyjne rozmieszczone na trasie poinformują o lokalnych atrakcjach i ciekawych wydarzeniach.

Mazurska Pętla Rowerowa daje możliwość nie tylko podziwiania przyrody, lecz również odwiedzenia atrakcji Krainy Wielkich Jezior Mazurskich, w tym m.in. najstarszego kościoła na Mazurach w Miłkach, zabytkowego obrotowego mostu i XIX-wiecznej Twierdzy Boyen w Giżycku, malowniczo położonego amfiteatru w Mrągowie, urokliwej Leśniczówki Pranie, rezerwatu łabędzia niemego na jeziorze Łuknajno czy ostoi żurawi na Bagnach Nietlickich. Rajd rowerowy możemy połączyć z rejsem po jeziorach, spływem kajakowym lub przejażdżką konno po malowniczych Mazurach. Latem w mazurskich miejscowościach odbywają się liczne festiwale i wydarzenia kulturalno-sportowe. Do najbardziej znanych należą Mazury Air Show, Piknik Country, Mazurska Noc Kabaretowa, Festiwal Kultury Średniowiecza, zawody w kolarstwie górskim Miłko Mazury MTB czy Rajd Polski. Możliwości jest wiele, a ogranicza nas tylko wyobraźnia.

Mazurska Pętla Rowerowa to wspólne przedsięwzięcie 28 partnerów, w tym wszystkich gmin i powiatów należących do Stowarzyszenia Wielkie Jeziora Mazurskie 2020, Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Zarządu Dróg Wojewódzkich w Olsztynie oraz nadleśnictw z krainy wielkich jezior. Realizacja projektu potrwa do 2023 roku, lecz już dziś można korzystać z wielu odcinków trasy. Mazurska Pętla Rowerowa to unikat na skalę europejską, łączący atrakcje szlaku wodnego i rowerowego.

Zapraszamy!
Do zobaczenia na szlaku!

www.wielkiejeziora.pl



Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020.



WAKACJE NA ROWERZE 2021

Wydanie specjalne
Wiadomości Turystycznych
MARZEC 2021
ISSN 1731-7452

Wydawca: Jarosław Śleszyński
Eurosystem
02-034 Warszawa, ul. Wawelska 78, lok. 30,
tel. (22) 822 20 16
e-mail: wt@wiadomosciturystyczne.pl,
www.wiadomosciturystyczne.pl

Tekst: Nelly Kamińska,
Małgorzata Orlikowska

Reklama: Jagoda Walczak (dyrektor)
Beata Kwiecień, Joanna Mputu Lese

Skład: Studio4you, Teresa Olszewska

„Wiadomości Turystyczne”
to specjalistyczny miesięcznik branży
turystycznej. Opisuje najważniejsze
wydarzenia turystyczne w Polsce i na
świecie, gazeta dostarcza aktualnych
i rzetelnych informacji z zakresu organizacji
pracy, prawa i marketingu. Redakcja
przygotowuje również specjalne wydania
targowe, dodatki regionalne i tematyczne.

PRENUMERATA:

Zamówienia na prenumeratę przyjmujemy
pod nr. tel. (22) 822 20 16,
e-mail: prenumerata@2eurosyst.pl,
www.wiadomosciturystyczne.pl
Zamówienia realizują także: Ruch, Kolporter,
Garmond.

Prenumerata standard:

automatycznie odnawialna 12 numerów
w cenie 172 PLN;
edukacja: oferta skierowana do uczniów,
studentów i pracowników naukowych,
12 numerów w cenie 126 PLN (50% upustu)
terminowa: roczna prenumerata
w cenie 184 PLN



A teraz czas na aktywność

Po mroźnych zimowych miesiącach z radością witamy wiosnę i lato. Czas, kiedy przyroda budzi się do życia i w nas wyzwała nowe pokłady energii, zachęcając do działania. Nic dziwnego – więcej słońca za oknem, a więc dłuższe i cieplejsze dni, motywują do porzucenia domowych pieleszy i podejmowania najróżniejszych aktywności na świeżym powietrzu. Dla jednego to może być spacer po parku, dla innego trening na siłowni pod chmurką, dla jeszcze innego jazda na rolkach. My natomiast mamy do podjęcia aktywności na rowerze.

Z roku na rok jednoślady coraz mocniej wtapiają się w polski wakacyjny krajobraz. Obecnie, według różnych szacunków, łączna długość szlaków rowerowych w Polsce waha się od 9 tys. do 13 tys. kilometrów. I choć pod tym względem

daleko nam do zagranicy, ważne jest, że systematycznie przybywa nowych dróg dla pasjonatów jednośladów. Dziś rowerowa mapa kraju obejmuje zarówno wielkie ponadregionalne trasy (jak Green Velo, Velo Baltica, Szlak Orlich Gniazd czy Velo Dunajec), jak i setki krótszych szlaków o znaczeniu lokalnym. Co warto pokreślić, rodzime szlaki cechuje duża różnorodność, dzięki czemu coś dla siebie znajdzie tu i amator górskich wycieczek, i miłośnik szos, i rowerzysta zaprawiony w bojach, i ten, który dopiero rozpoczyna przygodę z turystyką rowerową i poszukuje mniej wymagających szlaków.

Gorąco zachęcamy więc zarówno doświadczonych rowerzystów, jak i początkujących, by już dziś pomyśleli o pierwszej w tym roku wyprawie na dwóch kółkach. MO



PRZEZ WYDMY, MIERZEJE I BORY

Walory krajobrazowe Szwajcarii Kaszubskiej, Borów Tucholskich, Krainy w Kratę, Żuław czy Półwyspu Helskiego zachęcają do rowerowych eskapad. **strona 4**



ROWEREM Z WROCŁAWIA POD SNIĘŻKĘ

W ostatnich latach Dolny Śląsk przeżywa rowerowy boom, a sieć jego szlaków wydłuża się o dziesiątki kilometrów rocznie. **strona 8**



MOTOCYKLEM PRZEZ LOKALNĄ POLSKĘ

Jak wynika z analiz Polskiego Związku Przemysłu Motoryzacyjnego rośnie liczba motocykli nabywanych przez Polaków. **strona 14**



KOLORYT WĄWÓZÓW, SZUMÓW I CERKIEWEK

Główne walory lubelskich szlaków to dzika przyroda i unikatowe zabytki kultury materialnej pogranicza Słowiańszczyzny. **strona 20**



Z WIDOKIEM NA BAŁTYK I JEZIORA

Na Pomorzu Zachodnim ma powstać spójna sieć tras rowerowych, ale już teraz region ma sporo do zaoferowania miłośnikom dwóch kółek. **strona 24**

Przez wydmy, mierzeje i bory

Różnorodna rzeźba terenu i walory krajobrazowe Szwajcarii Kaszubskiej, Borów Tucholskich, Krainy w Kratę, Żuław czy Półwyspu Helskiego zachęcają do rowerowych eskapad.

PIERŚCIEN ZATOKI PUCKIEJ

Prowadzący niemal na całej długości nad brzegiem Zatoki Puckiej szlak z Helu do Gdyni, zwany Pierścieniem Zatoki Puckiej, to jedna z najpiękniejszych i najstarszych tras rowerowych w Polsce, która niebawem stanie się elementem międzynarodowej sieci szlaków rowerowych EuroVelo. Liczy 76 kilometrów i klasyfikowana jest jako łatwa. Od Swarzewa do Kosakowa oznakowana kolorem niebieskim. Przebiega w dużej części wydzieloną drogą rowerową (przez Półwysp Helski), drogami asfaltowymi i z betonowych płyt oraz fragmentami przez leśne dukty (z Pucka do Gdyni). Szutrowa nawierzchnia i niewielkie pagórki występuje między Swarzewem i Puckiem. Trasę najlepiej przemierzyć na rowerze trekkingowym.

Czas potrzebny na jej pokonanie to 8–10 godzin. Wycieczkę można przejechać w kilku miejscach (np. w Pucku) i wrócić do Gdyni pociągiem. W drodze z Trójmiasta do Helu można skorzystać z tramwaju wodnego lub katamaranu.

Trasa obfituje nie tylko w piękne widoki, ale też w atrakcje turystyczne, takie jak m.in. Muzeum Rybołówstwa i fokarium w Helu, neobarokowy kościół o marynistycznym wystroju, muzea Chata Rybacka i Pod Strzechą w Jastarni, Hallerówka, czyli letnia rezydencja Józefa Hallera oraz Dom Rybaka z punktem widokowym i Muzeum Motyli we Władysławowie, skansen rybacki w Swarzewie, rezerwat ornitologiczny Beka u ujścia rzeki Redy, a także porty rybackie, latarnie morskie, fortyfikacje, plaże i klify. Odcinek z Helu do Wła-

dysławowa prowadzi przez Nadmorski Park Krajobrazowy ze wszystkimi typami wybrzeża charakterystycznymi dla południowego Bałtyku. Ponad 40 procent powierzchni parku pokrywają lasy, głównie sosnowe.

PIERŚCIEN GRYFITÓW

Urozmaicona i dobrze oznakowana trasa śladami regionalnej architektury Ziemi Słupskiej. Rozpoczyna się i kończy w Swołowie, a biegnie przez Gać, Słonowice, Kuleszewo, Łysomiczki/Leśny Dwór, Dębnicę Kaszubską, Zagórzycę, Karzniczkę, Swochowo, Bydlino, Strzelinko i Wielichowo. Trasa jest długa (126 kilometrów) i dość trudna, na jej pokonanie należy przeznaczyć co najmniej dwa pełne dni. Wiedzie głównie po drogach gruntowych, na których





Wschodni Szlak Rowerowy Green Velo rozpoczyna się (lub kończy) w królestwie „Nad Zalewem Wiślanym”, które wzięło nazwę właśnie od tego rozległego przymorskiego akwenu. Na całym szlaku Green Velo jedynie pomiędzy Braniewem a Elblągiem znaleźć można miejsca, w których z siodełka roweru zobaczyć można taflę Morza Bałtyckiego.

Królestwo Zalewu Wiślanego jest niezwykle zróżnicowane krajobrazowo. Podzielić je można na trzy mniejsze, bardzo odmienne od siebie obszary. Pierwszym z nich są płaskie Żuławy Elbląskie, drugim – pagórkowata, porośnięta bukowymi lasami Wysoczyzna Elbląska, a trzecim – brzeg Zalewu Wiślanego i zachodni fragment równin warmińskich. **Elbląg, Frombork i Braniewo** to trzy najważniejsze, godne uwagi i dłuższego pobytu miasta, przez które biegnie szlak w tym królestwie.

Trasa rozpoczyna się (lub kończy) w Elblągu, ważnym ośrodku komunikacyjnym, a jednocześnie drugim co do wielkości miastem województwa warmińsko-mazurskiego. To hanzeatyczne miasto portowe przez wieki walczyło z Gdańskiem o status najważniejszego portu Rzeczypospolitej. Odbudowane po zniszczeniach wojennych, stanowi pierwszy – lub ostatni – punkt dla podróżujących szlakiem Green Velo.

Na zachód i południe od Elbląga rozpościera się delta Wisły i żyzne Żuławy Elbląskie. Choć

płaskie jak stół, to Żuławy wcale nie są monotonne. Magię tego obszaru tworzą majestatyczne płaczące wierzby, nachylone w zadumie nad wszechobecnymi kanałami. W większości wsi zobaczyć można potężne, ceglane, gotyckie kościoły oraz charakterystyczne domy podcienione – dawne rezydencje bogatych chłopów. Perłą Żuław jest płytkie, zarastające Jezioro Drużno, będące rajem ptaków wodnych i błotnych. W tej okolicy znajdują się **Raczkiz Elbląskie** – najniższy punkt Polski. Cały teren Żuław stanowi podmokłą depresję, osuszoną dzięki wieloletniej, ciężkiej pracy rąk ludzkich. Nad krainą unosi się duch Mennonitów – holenderskich wygnańców religijnych, którzy znaleźli tu w czasie I Rzeczypospolitej swoją drugą ojczyznę. Ich umiejętności melioracyjne w znaczącym stopniu ukształtowały dzisiejszy wygląd Żuław.

Unikalną na skalę europejską atrakcją obszaru jest oddany w 2015 roku po kilkuletnim remoncie, **wybudowany w XIX wieku Kanał Elbląski**. Pro-

wadzi on z Elbląga do Ostródy. Rejs tą trasą daje możliwość podróżowania statkiem po... trawie. Jest tak, ponieważ oprócz śluz, na szlaku wodnym wybudowano szereg pochylni – unikalnych zabytków hydrotechniki.

Środkowa część królestwa to obszar Wysoczyzny Elbląskiej, zaczynający się od leśnego parku Bażantaria we wschodniej części Elbląga. Przejazd przez teren wysoczyzny stanowić będzie dla rowerzysty poważne wyzwanie z uwagi na duże różnice wysokości oraz strome podjazdy i zjazdy. Cały ten obszar pocięty jest licznymi dolinkami i wąwozami, porośnięty gęstymi, bukowymi lasami i objęty ochroną jako „Park Krajobrazowy Wysoczyzny Elbląskiej”. Ponad sto lat temu tereny te były rejonami łowieckimi cesarza niemieckiego Wilhelma II, który gościł często w rezydencji w Kadynach.

Szlak prowadzi przez wzniesienia wysoczyzny dobrymi, asfaltowymi i gruntowymi drogami aż do brzegu **Zalewu Wiślanego** w okolicach Suchacza. Stamtąd wzdłuż dawnych torów kolejowych trasa biegnie przez urokliwe portowe miasteczko

Tolknicko do **Fromborka** – miasta **Mikołaja Kopernika**. Ze szczytu Wieży Radziejowskiej na Wzgórzu Katedralnym podziwiać można rozległą panoramę Zalewu Wiślanego i (łęk dolin Baudy i Pastęki,) rozległe łąki Równiny Warmińskiej, przez którą przepływają dwie rzeki Bauda i Pastęka. Trasa biegnie wzdłuż brzegu Zalewu, a następnie brzegiem Pastęki prowadzi do Braniewa. Ten obszar to pogranicze historyczno-kulturowe sąsiedniego królestwa Warmii. Dawniej tereny te zamieszkiwali pogańscy Prusowie, zniszczeni przez Krzyżaków w XII i XIII wieku. Ale tę historię najlepiej poznać na miejscu...

www.turystyka.elblag.eu
www.elblag.eu



sprawdzi się rower trekkingowy lub górski. Czas potrzebny na jej pokonanie to 16 godzin.

Najdogodniejszym miejscem startu jest dobrze skomunikowany Słupsk, skąd można dojechać do Swołowa około 13 km szlakiem niebieskim Dolina Moszczeniczki przez Bierkowo i Bruskowo Wielkie lub zielonym Droga Książęca przez Zębowo i Gać. Nocleg najłatwiej znaleźć w okolicach Dębnicy Kaszubskiej lub Bydłina. Jedną z najważniejszych atrakcji szlaku jest wiejskie budownictwo szachulcowe – domy, budynki gospodarcze i kościoły, które można zobaczyć niemal we wszystkich miejscowościach na trasie. Najlepiej zachowały się w Swołowie, stolicy Krainy w Kratę, bo tak zwana jest ta część Pomorza (symetryczny układ konstrukcji szkieletowej i wypełnienia kwater białone wapnem dają efekt wizualny przypominający kratownicę). Swołowo to średniowieczna owalnica o nienaruszonym układzie przestrzennym, z szachulcowymi domami, regionalną karczmą i kościółkiem z przelomu XIV i XV w. Część wsi zajmuje arcyciekawe Muzeum Kultury Ludowej Pomorza.

KASZUBSKA MARSZRUTA – SZLAK ZIELONY

Kaszubska Marszruta to sieć kilku szlaków oznaczonych różnymi kolorami, poprowadzonych przez Bory Tucholskie – jeden z największych kompleksów borów sosnowych w Polsce. Zielony szlak Kaszubskiej Marszruty to propozycja jednodniowej wycieczki, która zaczyna się w Męcikale, a kończy w Myłofie. 42-kilometrowa trasa wiedzie przez najpiękniejsze zakątki Borów Tucholskich, w tym Zaborski Park Krajobrazowy. Najlepiej pokonać ją na rowerze górskim. Szlak został wytyczony możliwie najbliżej natury – wzdłuż rzek i leśnych cieków wodnych, licznych jezior połączonych ze sobą strugami i małymi przesmykami. Zaborski Park Krajobrazowy obejmuje środkowy, jeziorny bieg Brdy, znajduje się w nim 48 jezior, w tym objęte ochroną i bardzo czyste jeziora lobeliowe i ramienicowe.

ŻUŁAWY GDAŃSKIE I WYSPA SOBIESZEWSKA

Jednodniowa (63 km, 7 godzin) trasa została poprowadzona oznakowanymi szlakami – czarnym Szlakiem Mennonit-

tów, czerwonym Szlakiem Motławskim, a fragmentami międzynarodowymi szlakami EuroVelo 9/WTR i EuroVelo 10/13. Z centrum Gdańska wiedzie do Mokrego Dworu, Trutnowów, Cedrów Wielkich, Przegaliny i na Wyspę Sobieszewską, z której wraca do punktu startu. Nie ma na niej wzniesień i podjazdów, więc nie powinna przysporzyć problemów nawet niedzielnym rowerzystom. Płaski teren przecinają rowy melioracyjne i kanały, których brzegi porastają wierzyby. Szlak pozwala zapoznać się z dziedzictwem dawnych holenderskich osadników – mennonitów, których sprowadzono na Żuławy, by pomagali rolnikom uprawiającym ziemię na podmokłych i często zalewanych terenach. W Mokrym Dworze warto odwiedzić zagrodę edukacyjną „U Młynarza” i poznać proces wypiekania chleba, a w sąsiadującej Wiślinie zobaczyć drewnianą dzwonicę mennonicką z 1792 r. Po wcześniejszym telefonicznym umówieniu się można zwiedzić dom podcieniowy w Trutnowach z 1720 r. – jeden z najcenniejszych obiektów architektury Żuław i najstarszy tego typu w regionie. NEL





Trasa R10 w okolicach Władysławowa

!Pomorskie kołem się kręci

Miniony rok 2020 jak i 2019 w Województwie Pomorskim upłynął między innymi pod znakiem intensywnej rozbudowy sieci Pomorskich Tras Rowerowych.

Realizacja tras o zasięgu międzynarodowym (EV 10/13 i EV 9) przyczyniła się do wypracowania z sąsiadującymi regionami porozumień dotyczących zapewnienia ciągłości tras na granicach województw i regionów. W ramach działań partnerskich powstaje kompleksowa infrastruktura sprawiająca, że podróże rowerem między innymi wzdłuż wybrzeża Bałtyku staną się jeszcze bardziej atrakcyjne dla rowerzystów przemierzających szlaki międzynarodowe. Powstające w Pomorskim trasy, wraz z ponad 80 miejscami postojowymi o dedykowanej rowerzystom architekturze, spójne wizerunkowo, ale uwzględniające lokalne wyróżniki, są jednymi z nielicznych tego typu i na taką skalę realizowanych inwestycji na terenie naszego kraju.

Wśród nowych elementów projektu należy również wspomnieć ośmiem punktów pomiaru natężenia ruchu rowerowego, położo-

nych głównie na EV10. Do tej pory w tych okolicach Pomorskimi Trasami Rowerowymi w roku 2020, przejechało prawie 750 tys. rowerzystów.

Również zakończony w 2019 roku transgraniczny projekt promocyjny, w oparciu o wspólne działania partnerów przyczynił się do budowy kompleksowej oferty turystycznej obszaru Morza Bałtyckiego, której kęsgłupem jest EV10. To doskonałe połączenie sąsiednich regionów bałtyckiej Europy i wyjątkowa możliwość dotarcia turystów do atrakcji regionów.

Rezultatem współpracy jest opracowana wspólnie przez partnerów, długofalowa strategia rozwoju EV10/13, która wskazuje kierunki rozwoju bałtyckiej turystyki rowerowej. Spójna oferta turystyki aktywnej w tym regionie, z jednej strony umożliwi odkrywanie ciekawych obszarów przyrodniczych i historycznych, a z drugiej przyczyni się do rozwoju jednego z najbardziej proekologicznych i prozdrowotnych kierunków turystyki.

Do końca 2023 roku w Województwie Pomorskim powstanie łącznie ponad 640 km ponadregionalnych tras rowerowych wple-

cionych w międzynarodową sieć EuroVelo, o wartości ok. 4 mln euro. Rodząca się współpraca pomiędzy branżą turystyczną i samorządami lokalnymi czy lokalnymi organizacjami turystycznymi, to klucz do powodzenia i pozytywnego odbioru realizowanego przedsięwzięcia Pomorskich Tras Rowerowych i całej turystyki rowerowej. Zwiększający się ruch rowerowy ma szansę stać się kołem zamachowym lokalnego rozwoju gospodarczego, przyczyniając się do rozwoju branży turystyki aktywnej oraz zdecydowanego wydłużenia sezonu turystycznego, a same trasy EuroVelo 10/13 i EuroVelo 9 mają szansę stać się markowymi produktami turystycznymi północnej Europy.

Obecnie jesteśmy na ostatniej prostej realizacji przedsięwzięcia, co będzie kluczowym czasem dla wszystkich partnerów zaangażowanych w projekt. Wspólnymi siłami i zaangażowaniem w budowę tras rowerowych, w połączeniu ze szlakami lokalnymi takimi jak Szlak Zwiniętych Torów, Trasa Dworów i Pałaców Północnych Kaszub, Pętla Zatoki Gdańskiej, Szlak Mennonitów czy Kociewskie Trasy Rowerowe, tworzymy szansę kreowania marki Pomorskie, wyróżniającej się przyjaznymi warunkami dla turystów rowerowych.



EuroVelo 9/WTR na wale wiślanym w pobliżu Kieźmarka



Trasa R10 – miejsce odpoczynku w Krynicy Morskiej



Trasa R10 przez Mierzęję Wiślaną

Rowerem z Wrocławia pod Snieżkę

W ostatnich latach Dolny Śląsk przeżywa rowerowy boom, a jego sieć szlaków wydłuża się o dziesiątki kilometrów rocznie.

Co ważne, szlaki są bardzo urozmaicone, jeździć można zarówno po terenach płaskich, jak i Karkonoszach czy Sudetach. Dla turystów chcących przemierzać region na dwóch kółkach Dolnośląska Organizacja Turystyczna przygotowała portal Rowerem.info z opisami tras rowerowych i zdjęciami, z którego można pobrać pliki z ich przebiegiem, dostępny również w formie aplikacji z funkcją geolokalizacji. Opisano w nim około 80 tras rowerowych, sukcesywnie będą pojawiać się kolejne.

PĘTLA TWIERDZY WROCŁAW

Ciekawą propozycją dla tych, którzy startują z Wrocławia i nie chcą się od niego oddalać, jest dobrze oznakowana, 55-kilometrowa Pętla Twierdzy Wrocław. Nie jest wymagająca, przebiega

głównie po drogach szutrowych, asfaltowych, gruntowych i ścieżkach rowerowych. Można ją pokonać na każdego typu rowerze. Przewyższenia wynoszą 200 metrów. Przy sprawnej (bezbłędnej) nawigacji i w miarę szybkim tempie trasę można zrobić w jeden dzień. Jej największą atrakcją są pozostałości Twierdzy Wrocław – zespołu fortyfikacji zbudowanych w XIX i na początku XX w., m.in. punktów oporu piechoty, schronów, jazów fortecznych i baterii artyleryjskich. Część obiektów udostępniona została do zwiedzania. Na trasie nie brakuje też ładnych widoków.

OBWODNICA JELENIEJ GÓRY

Jedna z najdłuższych (ponad 103 km) oznakowanych pętli na Dolnym Śląsku, z sumą przewyższeń prawie 1800 metrów. Trasa jest bardzo dobrze ozna-

czona, wiedzie głównie polnymi drogami gruntowymi i asfaltowymi i nadaje się na każdy rower. Jej mocnymi punktami są płynność jazdy i wspaniałe widoki. Trasę można podzielić na dwa lub więcej etapów, korzystając również z dobrej komunikacji kolejowej (na pętli znajdują się cztery stacje). Dla większości rowerzystów punktem startu są Janowice Wielkie.

Odcinek z Janowic Wielkich do Jeziora Wrzeszczyńskiego, pełen podjazdów i zjazdów, wiedzie wzdłuż Gór Kaczawskich i oferuje piękne widoki na Rudawy Janowickie i Karkonosze. Tu też, nad jeziorem Wrzeszczyńskim, znajduje się najniższy punkt na trasie (290 m n.p.m.).

Stamtąd, pedałując wzdłuż Pogórza Izerskiego i Gór Izerskich, trzeba się wspinać (drogą asfaltową) na



Kaczawskie Single tracki,

czyli odkryj Krainę Wygasłych Wulkanów na 2 kółkach!

Single tracki to coraz bardziej popularne, jednokierunkowe trasy rowerowe. Każda trasa ma przydzielony poziom trudności: zielony, niebieski, czerwony lub czarny. Bez względu na przydzielony poziom trasy, poziom trudności pokonania danego odcinka wzrasta wraz z prędkością rowerzysty. Początkujący rowerzysta jedzie wolno, łatwo mu pokonywać zakręty i przeszkody. Zaawansowany rowerzysta jedzie szybciej, zakręty i przeszkody są dla niego wyzwaniem, przez co trasa dostarcza mu wrażeń, a tego właśnie oczekuje. Przy projektowaniu tras tworzy się kilka łączących je pętli – tak by stworzyć turyście wiele możliwości wyboru trasy – na krótką wycieczkę można wybrać którąś z pętli, a na dłuższą połączyć kilka czy nawet wszystkie.

Na Kaczawskie Single Tracki składają się 4 lokalizacje:

1. Świerzawa-Gozdno-Rzeszówek („Gozdno”)
2. Proboszczów („Ostrzyca”)
3. Lubiechowa-Chrośnica („Okole”)
4. Wojcieszów („Dłużek”)

Nie są one połączone rowerowo – dzieli je 15–25 minut jazdy samochodem.

Przybliżymy Państwu trasy znajdujące się na terenie Gminy Pielgrzymka – pętla „Pod Ostrzycą”, „Ostrzyca” oraz „Zielonki”.



👉 „Pod Ostrzycą”

Długość pętli z dojazdami drogami szutrowymi: 4,4 km.

Singletracki: 3,1 km.

Po istniejących drogach: 1,3 km.

Poziom trudności: zielony (bardzo łatwy).

Punkt startowy znajduje się przy drodze szutrowej prowadzącej z Proboszczowa (Gmina Pielgrzymka, powiat złotoryjski) w kierunku góry Ostrzyca. W jego skład wchodzi ostnioną stół z ławkami, miejscem na ognisko, koszami, tablicami informacyjnymi oraz kilkoma miejscami parkingowymi. Trasa wychodzi bezpośrednio z głównego punktu startowego. Najpierw łagodnym i malowniczym trawersem wspina się do góry, a potem w dół. Trasa Pod Ostrzycą jest również dojazdem do trasy Ostrzyca i Zielonki. Trasa rekreacyjna, płynna, dedykowana początkującym rowerzystom i osobom jeżdżącym sporadycznie.

👉 „Ostrzyca”

Długość pętli z dojazdami drogami szutrowymi: 4,2 km.

Singletracki: 3,8 km.

Po istniejących drogach: 0,4 km.

Poziom trudności: niebieski (łatwy).

Trasa zaczyna się na końcu podjazdu trasy

Pod Ostrzycą, skąd dalej prowadzi do góry do punktu wypoczynkowo-informacyjnego znajdującego się przy żółtym szlaku, poniżej Rezerwatu Przyrody Ostrzyca Proboszczowicka. Można tam zapoznać się z historią tego terenu oraz zobaczyć wyjątkowe ukształtowanie i unikalny klimat kopuły szczytowej Ostrzyca zwanej Śląską Fudzijamą. Następnie trasa trawersuje stok, a potem zjeżdża południowym stokiem Ostrzyca, omijając dołem granicę rezerwatu. Trasa płynna, dedykowana rowerzystom średnio zaawansowanym, jeżdżącym regularnie na rowerze górskim. Ścieżka ma średnie nachylenie do ok. 8%, trasa posiada dużo zakrętów o większych profilach, głębsze i dłuższe odwrócenia nachylenia oraz przeszkody techniczne średniej trudności tj. obłe skocznie, małe progi, przewężenia, krótkie i proste sekcje po kamieniach.

👉 „Zielonki”

Długość pętli z dojazdami drogami szutrowymi: 5,7 km.

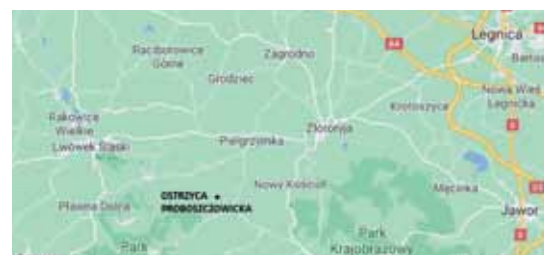
Singletracki: 4,8 km.

Po istniejących drogach: 0,9 km.

Poziom trudności: zielony (bardzo łatwy).

Na trasę można dojechać z głównego punktu startowego szutrową drogą, tra-

są Pod Ostrzycą lub też oznaczonym dojazdem od strony Twardocic. Prowadzi na północ obszaru, w stronę zbiorników wodnych, które same w sobie stanowią atrakcję. Trasa dedykowana początkującym rowerzystom, idealna zarówno dla dzieci, jak i osób jeżdżących sporadycznie, występują tu łatwe przeszkody techniczne w postaci małych skoków i prostych sekcji po ułożonych kamieniach.



👉 Ostrzyca Proboszczowicka

Ten najwyższy na Pogórzu Kaczawskim szczyt (499 m n.p.m.) jest niekiem, czyli kominem wulkanicznym zbudowanym z pliocenickich bazaltów. Szczytowe skałki są jednym z najpiękniejszych punktów widokowych w Sudetach, a południowe zbocze to największe i najpiękniejsze w Sudetach gołoborze bazaltowe. Ze szczytu można podziwiać niemal całą panoramę Sudetów Zachodnich oraz spore fragmenty Przedgórze Sudeckiego i Niziny Śląsko-Lużyckiej.



www.pielgrzymka.biz

740 n.p.m., w okolice góry Kopań, a następnie leśnymi szutrami zjechać do Piechowic Górnych (400 m n.p.m.). Tu warto zwiedzić barokowy zespół pałacowy w Pakoszowie.

Kolejny etap wiedzie u podnóża Karkonoszy w kierunku Kowar (choć samo miasto omija). Mniej przyjemny, bo ruchliwy odcinek za Sobieszowem (około 3 km) wynagradzają widoki na Sosnowkę, stawy w Głębocku, Śnieżkę i Kowarski Grzbiet.

Ostatni, zamykający pętlę odcinek prowadzi wzdłuż Rudaw Janowickich niezbyt ruchliwymi drogami asfaltowymi. Pierwszy fragment to podjazd pod Bukową Górę, z pięknymi widokami na Śnieżkę i Karkonosze, potem przeważają już zjazdy.

PO WYGASŁYCH WULKANACH

To liniowy szlak łączący Jawor ze Złotoryją o długości ponad 36 kilometrów i sumie przewyższeń 600 metrów, dobrze oznakowany, do pokonania na rowerze każdego typu. Drogi w większości asfaltowe, częściowo też grunto- we w lasach i na polach, z kilkunasto-

ma podjazdami i zjazdami o nachyleniu przekraczającym 10 procent. Trasa o wspaniałych walorach krajobrazowych i przyrodniczych – wiedzie przez Pogórze Kaczawskie i Krainę Wygasłych Wulkanów usianą niewysokimi stożkami nieczynnych wulkanów powstałych setki i dziesiątki milionów lat temu. Mimo że w znacznym stopniu zniszczyła je erozja, do naszych czasów przetrwały neki, czyli pozostałości kominów wypełnionych zastygłą magmą. Sporo tu również śladów działalności górniczo-hutniczej. Północną część Pogórza zajmuje lesisty Park Krajobrazowy Chelmy z kilkoma wąwozami. Na jego terenie, w Leszczynie, znajduje się skansen górniczo-hutniczy, w którym można poznać historię przetwórstwa miedzi czy obejrzeć pokazy dawnych zawodów i rzemiosł. Tuż przy trasie, niedaleko Złotoryi, leży góra Wilkolak, zwana też Wilczą Górą, z odsłoniętym w wyniku eksploatacji kamieniołomu nekiem, którym magma wydostawała się na powierzchnię. Dzięki wyrobiskom kamieniołomu można obserwować niemal pełny przekrój komi-

na wulkanicznego z różnymi rodzajami skał wulkanicznych i starszych piaszczowców oraz efekty innych zjawisk wulkanicznych. Najciekawszą formacją geologiczną jest tzw. róża bazaltowa - słupy rozchodzące się gwiazdście z jednego punktu.

PRZEMKÓW

71-kilometrowa pętla poprowadzona w większości leśnymi duktami Przemkowskiego Parku Krajobrazowego, o sumie przewyższeń 440 metrów, raczej na rower MTB (szersze opony), niezle oznakowana. Obfituje w odcinki piaszczyste, jednak atrakcje turystyczne i przyrodnicze z nawiązką wynagradzają wysiłek włożony w ich pokonanie. Trasę można podzielić na dwa etapy, a wystartować na przykład z Przemkowa lub ze stacji kolejowej w Studziance. Największą atrakcją parku są rozległe wrzosowiska o łącznej powierzchni prawie 7 tysięcy hektarów, które najlepiej oglądać we wrześniu lub październiku. Mają one status specjalnego obszaru ochronnego. NEL



PROFESJONALNE INFORMACJE NIEZBĘDNE W TWOJEJ PRACY

Czytaj *Wiadomości Turystyczne* w wersji papierowej lub elektronicznej.



+



Poruszamy tematy najważniejsze dla branży turystycznej.

Publikujemy komentarze wiodących touroperatorów, praktyków, opinie specjalistów, analizy ekspertów. Piszemy o prawie, technologiach, biznesie, prezentujemy badania.

Zamów już dzisiaj

www.wiadomosciturystyczne.pl | 22 822 20 16 | prenumerata@2eurosyst.pl

wt

LUDZIE, BIZNES
WIEDZA, PRAKTYKA
KOMPETENCJE

Rowerowa aplikacja – innowacyjna forma promocji turystyki rowerowej oraz regionu

Wdobie nowoczesnych technologii mamy coraz szerszy wachlarz nowoczesnych możliwości promocji turystyki. Warto z nich korzystać, ponieważ potrafią nie tylko ukazać atuty miejsca z zupełnie nowej perspektywy, ale oferują turystom również wygodne rozwiązania w terenie. Połączone z innymi formami promocji, są doskonałym uzupełnieniem oferty turystycznej. Jednocześnie powiększają grono odbiorców o różne grupy, niekoniecznie *stricte* turystyczne, które dzięki nowym formom i narzędziom lepiej poznają konkretne miejsce, miasto, wieś czy region. Jedną z takich wygodnych form są aplikacje mobilne. Dzięki nim możemy przeprowadzić zarówno mieszkańca, jak i turystę nie tylko przez najciekawsze miejsca i szlaki, ale także udostępnić mu aktualne dane z wielu kategorii, które odpowiadają na jego bieżące potrzeby w terenie. Dla aplikacji mobilnych nie ma ograniczeń ani terytorialnych, ani tematycznych – praktycznie każdy projekt promocji lokalnej można wesprzeć tym narzędziem.

Lider na rynku turystycznych aplikacji mobilnych w Polsce

Jednym z liderów na rynku turystycznych aplikacji mobilnych w Polsce jest krakowska firma Amistad. Od kilkunastu lat oferuje swoim klientom innowacyjne rozwiązania do promocji turystyki. W portfolio firmy znajduje się ponad 550 realizacji, które zdobyły ponad 30 nagród! Trzonem wielu projektów stanowi autorski system Treepoint, który daje możliwość szybkiej implementacji kilkudziesięciu różnych funkcjonalności, a zarówno aplikacją jak i stroną www zarządza się we wspólnym CMS. Do przykładowych modułów Treepointa należą: baza ciekawych miejsc, baza tras,



kalendary wydarzeń, planer, aktualne mapy, gry terenowe, moduł zgłoszeniowy czy moduły wykorzystujące rozszerzoną rzeczywistość.

Rowerowa Małopolska – innowacyjne rozwiązanie dla miast i regionów

Jednym z najnowszych projektów opracowanych przez Amistad wraz z Fundacją Fundusz Partnerstwa, przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego jest Rowerowa Małopolska. Jest to realizacja pomysłu, który zrodził się już w czasie pandemii i zwiększonego zainteresowania turystyką rowerową. Turystyka, która gwarantuje zachowanie dystansu pomiędzy podróżującymi, zwiększa poczucie bezpieczeństwa o zdrowie, a także dzięki aktywności ma pozytywny wpływ na naszą odporność. Rozwiązanie nawigacji rowerowej dla mieszkańców województwa małopolskiego powstało na bazie naszych doświadczeń z wcześniejszymi aplikacjami szlakowymi i rowerowymi, takimi jak GreenVelo, Traseo czy Szlaki Turystyczne Małopolski – mówi Mateusz Zaręba – wiceprezes Amistad.

Rowerowa Małopolska to aplikacja mapowa dla miłośników jazdy na dwóch kółkach, dedykowana przede wszystkim osobom, które korzystają z roweru w celach rekreacyj-

nych. Nawigacja wyznacza trasę rowerową w trzech dostępnych trybach: turystycznym, miejskim i szosowym. Sieć tras rowerowych tworzą: trasy rowerowe, alejki dopuszczające jazdę rowerem czy kontrapasy. Dodatkowo aplikacja pokaże nam profil wysokościowy, umożliwi zapisanie i podzielenie się trasą z innymi użytkownikami oraz pobranie śladu gpx bezpośrednio na telefon. Na mapie znajdziemy największe atrakcje turystyczne wraz ze zdjęciami i opisami, a także punkty przyjazne rowerzystom np. MOR czy Pitnik. Ponadto możemy przejrzeć bazę tras w postaci propozycji wycieczek rowerowych, wycieczek ekoturystycznych, głównych szlaków rowerowych oraz arterii rowerowych na terenie Małopolski (Velo Małopolska). Dzięki aplikacji dowiemy się również, ile kalorii spalimy wybierając konkretną trasę, ile zaoszczędzimy na paliwie czy też o ile mniej CO₂ emitujemy do atmosfery wybierając ten ekologiczny środek transportu. Równoległe do aplikacji mobilnej powstała także www.RowerowaMałopolska.pl, która ma postać planera mapowego obsługiwanej przez przeglądarkę internetową.

Mamy nadzieję, że nasze rozwiązanie przyczyni się do popularyzacji turystyki rowerowej, również w innych regionach Polski. Rozmawiamy już z kolejnymi województwami, ale aplikację możemy stworzyć również dla dowolnego, mniejszego obszaru np. miasta, powiatu, parku czy nadleśnictwa – podsumowuje Mateusz Zaręba.

Dla wszystkich czytelników zainteresowanych nawigacją rowerową lub innymi projektami Amistadu przygotowaliśmy rabat w wysokości 5%, na hasło: Wiadomości Turystyczne.



MAŁOPOLSKA stawia na rowery

W trudnych czasach koronawirusa turystyka rowerowa może stać się nieocenionym wsparciem dla firm turystycznych.

Jak podaje Polska Organizacja Turystyczna w raporcie „Popyt na turystykę rowerową”, wśród ulubionych aktywności urlopowych Polaków jazda na rowerze jest na trzecim miejscu, po spacerach i pływaniu, znacząco wyprzedzając inne formy rekreacji. Z kolei Europejska Federacja Cyklistów szacuje, że rocznie w całej Unii Europejskiej odbywa się około 2,3 miliarda wycieczek rowerowych, których łączna wartość ekonomiczna wynosi 44 miliardy euro, a w turystyce rowerowej pracuje ponad pół miliona ludzi. Europejski przemysł rowerowy w najbliższych latach rozwijać się będzie w tempie 5,5 proc. rocznie, podczas gdy samochodowy tylko 1,7 proc. Co ważne, rozwój ten będzie postępować, nie szkodząc środowisku i zdrowiu ludzi.

W ubiegłym roku, który upłynął w cieniu pandemii, turyści jeszcze chętniej wsiadali na rower, by uniknąć dużych skupisk ludzkich i zamkniętych przestrzeni. Eksperti turystyczni są zgodni, że rozkwit turystyki aktywnej, w tym rowerowej, na tle przyrody, bliżej domu, w duchu eko i slow nie jest chwilowym, pandemicznym trendem, ale utrzyma się znacznie dłużej niż sama pandemia.

Dostrzegając potencjał i rosnącą w lawinowym tempie popularność turystyki rowerowej, Małopolska już wiele lat temu zaczęła

tworzyć kompleksową ofertę dla miłośników dwóch kółek. Najambitniejszym i unikatowym w skali Polski projektem, który realizują władze województwa, jest budowa zintegrowanej sieci ośmiu długodystansowych tras **Velo-Małopolska** o europejskim standardzie Euro-Velo. Od 2015 r. oddano do użytku 550 z planowanych 1000 km tras. Biegą one przez obszary cenne przyrodniczo i atrakcyjne turystycznie – **Puszcze Niepołomicką, Pieniny, Spisz czy Tatry**, oraz łączą największe centra turystyczne w regionie. Jedną z tras – **VeloDunajec** w tegorocznym konkursie Turystyczne Skarby Małopolski zdobyła tytuł najciekawszego szlaku turystycznego, a popularny bloger rowerowy Szymona Nitka (Znajkraj) uznał ją za najpiękniejszą w Polsce.

– Kilka lat temu postawiliśmy na turystykę rowerową, a miliony wydane na budowę tras VeloMałopolska teraz pomogą w ożywieniu lokalnej gospodarki i przyczynią się do wzrostu dochodu lokalnych firm – mówi wice-marszałek województwa Tomasz Urynowicz. – Trzeba odważnie rozwijać nowe trendy, myśleć kilka kroków naprzód i dywersyfikować działania, jeżeli chce się pozostać turystycznym liderem. Inne regiony Polski trasy rowerowe muszą dopiero zbudować, a my mamy gotową ofertę i możemy już teraz na turystyce rowerowej zarabiać – dodaje.

Turystyka rowerowa przynosi wiele korzyści lokalnej gospodarce, jest też motorem rozwoju gmin leżących z dala od głównych ośrodków turystycznych. Przy szlakach rowerowych rozwija się infrastruktura komplementarna, np. wypożyczalnie sprzętu, punkty serwisowania, transport rowerów i bagaży, noclegi i gastronomia. Aby zwiększyć konkurencyjność i przyciągnąć więcej

turystów, małopolscy przedsiębiorcy mogą starać się o **certyfikat Miejsca Przyjaznego Rowerzystom**. Dotąd dostało go ponad 90 obiektów noclegowych, restauracji, atrakcji turystycznych, punktów it i innych obiektów usługowych.

– System Rekomendacji Miejsc Przyjaznych Rowerzystom służy z jednej strony pobudzeniu lokalnej aktywności gospodarczej i promocji mniej znanych miejsc, z drugiej strony tworzeniu wysokiej jakości produktu turystycznego, który oferuje turystom kompleksową usługę. To ogromna szansa dla przedsiębiorców, którzy zwłaszcza teraz, w dobie COVID-19, potrzebują wsparcia – podkreśla Tomasz Urynowicz.

MPR-y mogą też liczyć na promocję na oficjalnej stronie internetowej narowery.visitmalopolska.pl, a także w mediach społecznościowych i wydawnictwach Województwa Małopolskiego.

Działania Małopolski nie przeszły bez echa w społeczności turystów rowerowych, m.in. blogerów, których wpisy śledzą tysiące odbiorców. W 2020 r. z najciekawszych wpisów z 11 popularnych blogów powstała publikacja z propozycjami 20 wycieczek rowerowych, zarówno dla rodzin z dziećmi i początkujących rowerzystów, jak i długodystansowców, którym niestraszne wielodniowe wyprawy i emocjonujące szlaki MTB.

Publikacja w wersji elektronicznej jest dostępna **na stronie internetowej narowery.visitmalopolska.pl**, a jej drukowana wersja już wkrótce trafi do punktów informacji turystycznej w regionie.



Zdjęcia: Archiwum UMWM



Motocyklem przez lokalną Polskę

Jak wynika z analiz Polskiego Związku Przemysłu Motoryzacyjnego, dynamicznie rośnie liczba motocykli nabywanych przez Polaków.

Dość powiedzieć, że w 2019 r. zarejestrowano 84,8 tys. nowych pojazdów tego typu, zaś w pandemicznym 2020 r. – prawie 22 tys. Wraz z jednośladami na popularności zyskuje turystyka motocyklowa, polegająca na zwiedzaniu świata na motocyklu.

ZAKRĘTY TYLKO DLA WYTRWAŁYCH

Co istotne, znacznie wzrosła w ostatnich latach atrakcyjność Polski jako destynacji dla zmotoryzowanych. To zasługa nie tylko systematycznie poszerzającej się oferty turystycznej naszego kraju, lecz także polepszającego się stanu dróg i ciągłej rozbudowy infrastruktury drogowej (i okołodrogowej) o nowe malownicze trasy, w tym

serpenty, tak lubiane przez motocyklistów. W ścisłej czołówce najpiękniejszych tras dla zmotoryzowanych znajduje się tzw. Droga Stu Zakrętów. To 22-kilometrowy odcinek drogi wojewódzkiej nr 387, między Radkowem a Kudową-Zdrojem, biegnącej przez Park Narodowy Gór Stołowych. Ze względu na liczne zakręty, w wybranych miejscach również zwężenia, urwiska i rosnący blisko jezdni las, trasa uważana jest za wymagającą i raczej dla doświadczonych motocyklistów. Wszelkie trudy związane z jej pokonaniem rekompensują jednak malownicze widoki. Szlak prowadzi przez szczytowe partie Gór Stołowych, w związku z czym motocykliści mogą w czasie jazdy podziwiać ciekawe for-

macje skalne. Ze zlokalizowanych przy trasie leśnych parkingów z łatwością można wyruszyć na wycieczki do okolicznych atrakcji: dojść na Szczeliniec Wielki, najwyższy szczyt Gór Stołowych, czy do Błędných Skal – ciekawego labiryntu skalnego. Koniecznie też trzeba się zatrzymać w punkcie końcowym trasy – uzdrowisku Kudowa-Zdrój. Spacer po parku zdrojowym z pijalnią wód mineralnych pozwoli zregenerować siły po wymagającej jeździe, zaś wizyta w Muzeum Zabawek, Kaplicy Czaszek czy Szlakiem Ginących Zabawek pomogą odkryć lokalną kulturę.

KLASYCZNIE PO BIESZCZADACH

Spektakularnych widoków, serpenty i atrakcji na trasie przejazdu dostar-



czy też Wielka Pętla Bieszczadzka. To 147-kilometrowy trakt biegnący przez tereny Bieszczadzkiego Parku Narodowego i czterech parków krajobrazowych. Za początek i koniec trasy przyjmuje się Lesko, droga wiedzie m.in. przez Hoczew, Baligród, Cisną, Wetlinę, Lutowiska, Ustrzyki Dolne i Górne oraz Uherce Mineralne. Trasa również jest wymagająca, bywa że pokryta żwirem, co jest utrudnieniem dla zmotoryzowanych turystów, niemniej urzeka wspaniałymi krajobrazami, o każdej porze roku, i specyficznym kameralnym klimatem, którego nie uświadczą się w innych częściach Polski. Na trasie znajduje się szereg interesujących obiektów do zwiedzania, które wiele mówią o historii i kulturze tego zakątka kraju. W Lesku podziwiać można największy cmentarz żydowski w Bieszczadach; Cisna to siedziba legendarnej karczmy Siekierzada, nawiązującej stylem do powieści Edwarda Stachury, oraz galerii sztuki bieszczadzkiej; Wetlina i Ustrzyki Górne to punkty początkowe popularnych bieszczadzskich szlaków; zaś w Czarnej Górze, Żłobku czy Hoszowie znajdują się przepiękne cerkwie.

Atrakcyjne tereny do uprawiania turystyki motocyklowej znajdują się też poza terenami górskimi, np. na Mazurach. Co prawda brak tu serpentyn, jest za to mnóstwo klimatycznych, mniej

uczęszczanych dróg i drózek. Mimo że ich jakość jest przeróżna: od zadbanych dróg z dobrze wyprofilowanymi zakrętami, po nadszarpnięte zębem czasu drogi boczne, fakt, że malowniczo biegną wśród lasów, pól, a przede wszystkim jezior, pozwalając delektować się mazurską przyrodą wynagradza wszelkie niewygodę.

MAZURY W CZŁÓWCE POPULARNOŚCI

Użytkownicy motocyklowych forów internetowych nie mogą się zdecydować, która z tras zasługuje na miano najpiękniejszej, niemniej pretendują do tego miana m.in. trasy Olsztynek-Szczytno, Szczytno-Mikołajki czy Giżycko-Mikołajki. Warto przejechać zwłaszcza tym ostatnim szlakiem. Łączy dwa popularne porty żeglarskie. W trakcie sezonu można w nich spotkać amatorów żeglarstwa, często słychać też dźwięki szant. Nie można zapomnieć, że Mazury to poza cudami przyrody, również burzliwa historia, o czym świadczą licznie tu występujące bunkry i twierdze. Wart obejrzenia jest zwłaszcza Wilczy Szaniec – kompleks bunkrów zlokalizowany w Gierłożu koło Kętrzyna, który w czasie II wojny światowej służył jako kwatera Adolfa Hitlera.

Miłośnicy motocykli atrakcyjne do jazdy tereny znajdują również na równin-

nym Mazowszu. Jedną z popularniejszych tras wiedzie z Warszawy przez ośrodki letniego wypoczynku warszawiaków: Serock i Zalew Zegrzyński, które posiadają rozbudowaną bazę noclegową i konferencyjną, także szerokie możliwości uprawiania sportów wodnych i wędkarstwa. Żelaznym punktem wycieczek na tej trasie jest też zaporą w Dębem, która powstała by uregulować brzeg Narwi. Z Serocka blisko jest do kolejnego malowniczego punktu – Pułtuska. Miasto stanowiące ongiś ośrodek administracyjny dóbr biskupów płockich może się dziś poszczycić wieloma zabytkami, by wspomnieć gotycką bazylikę kolegiacką Zwiastowania NMP czy XIV-wieczny zamek biskupi, w którym dziś znajduje się Dom Polonii – ważny ośrodek kulturalny miasta.

Nie mniej ciekawa jest trasa rozpoczynająca się w malowniczo położonej u zbiegu Wisły i Narwi Twierdzy Modlin, przebiegająca przez Czerwińsk n. Wisłą, Wyszogród, Płock do Sierpca, zaproponowana motocyklistom przez Mazowiecką Regionalną Organizację Turystyczną. Jej atutem jest nie tylko malowniczość, również różnorodność atrakcji. Dość wspomnieć o romańskiej Bazylice NMP w Czerwińsku, Wzgórzu Tumskim w Płocku czy Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu. MO





Górskie ścieżki rowerowe Enduro Trails w Bielsku - Białej i Szczyrku

To największa sieć górskich tras rowerowych enduro o różnym stopniu trudności. Wiosną 2021 do dyspozycji oddane zostają kolejne! Na start większości tras dostaniesz się kolejką gondolową lub kanapową. Żal nie skorzystać! www.endurotrails.pl
www.szczyrkowski.pl



SKI
BE
SKY
DY

DLA WYMAGAJĄCYCH
BESKIDY

DLA CIEKAWYCH ŚWIATA ŚLĄSK CIESZYŃSKI



Żelazny Szlak Rowerowy Wiślana Trasa Rowerowa

Ruszaj na pogranicze polsko-czeskie turystyczną pętlą Żelaznego Szlaku Rowerowego poprowadzonego dawnymi traktami kolejowymi lub zacznij podróż Wiślana Trasa Rowerowa, która bierze swój początek u stóp Baraniej Góry i biegnie wzdłuż rzeki Wisły. www.slaskcieszynski.travel



OFICJALNY PORTAL TURYSTYCZNY
WOJ.ŚLĄSKIEGO:

www.slaskie.travel

DO REGIONU
ZAPRASZA:



ŚLĄSKA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA

DLA SPRAGNIOWYCH WRAŻEŃ JURA KRAKOWSKO- CZĘSTOCHOWSKA



JURA
KRAKOWSKO
CZĘSTOCHOWSKA

Rowerowy Szlak Orlich Gniazd

To jeden z najstarszych i najpiękniejszych polskich szlaków turystycznych. Przebiega przez województwo śląskie i małopolskie łącząc Częstochowę z Krakowem. Liczy łącznie 190 km! Przejechanie szlaku to gotowy pomysł na kilkudniową wycieczkę tak więc koła w ruch!
www.orlegniazda.pl



Szlak
Orlich Gniazd



DLA RODZIN I NIE TYLKO KRAINA GÓRNEJ ODRY

Lasy Rudzkie

To tereny niezwykle przyjazne rowerzystom. Łatwy przebieg ścieżek przez leśne dukty, parki i rezerваты to wymarzone tereny na rodzinne eskapady. To jednak nie wszystko! Rybnik, pojezierze Palowickie i Graniczne Meandry Odry to tylko niektóre z miejsc które warto odwiedzić na dwóch kółkach!



KRAINA
GÓRNEJ ODRY

ORAZ ZARZĄDCY
MAREK
TURYSTYCZNYCH:



Subregion
Zachodni
Województwa Śląskiego



EUROREGION
BESKIDY

ZIĘŁONE PŁUCA ŚLĄSKA KRAINA GÓRNEJ ODRY



Pojezierze Palowickie

Pojezierze w Śląskim? Tak! To popularna nazwa uroczego zakątka Górnego Śląska, położonego na północ od Żor, na terenie Parku Krajobrazowego „Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich”. Na turystów czekają tu leśne ścieżki przecinane stawami hodowlanymi oraz pobliska wieś Palowice, od której pojezierze wzięło swoją nazwę.

Dowiedz się więcej na:
www.krainagornejodry.travel



Rybnik - 300 km tras!

Dzięki stale rozbudowywanej infrastrukturze rowerowej wokół Rybnika miasto może poszczycić się doskonałą ofertą dla osób lubiących aktywnie spędzać czas na dwóch kółkach! Atrakcyjne trasy wśród otaczającej zieleni, wytyczone m.in. wzdłuż rzeki Nacyny i Zalewu Rybnickiego, stale przyciągają rowerzystów z innych części regionu.



Rybnik

PO RYBNIKU CISNYMI NA KOLE!

Do pracy, szkoły, do znajomych, a w weekend nad Rybnickie Morze – wszędzie tam możemy pojechać na rowerze. Posiadamy aż 300 km dróg i ścieżek rowerowych.

Najpopularniejsza trasa to ta, biegnąca wzdłuż rzeki Nacyny. Uwielbianymi przez mieszkańców bulwarami nad Nacyną można dojechać do Rybnickiego Morza, a dalej malowniczą trasą w kierunku Rud Raciborskich.

Nie posiadasz swojego roweru? Żaden problem! 80 rybnickich rowerów miejskich obsługiwanych przez Geovelo czeka na Ciebie. Są to rowery czwartej generacji, a to oznacza, że nie potrzebują stacji dokujących.



300 km
dróg i ścieżek
rowerowych



System
rowerów
miejskich



Piękne
trasy
widokowe



RYBNIK.EU

Koloryt wąwozów, szumów i cerkiewek

Główne walory lubelskich szlaków rowerowych to dzika przyroda i unikatowe zabytki kultury materialnej pogranicza wschodniej i zachodniej Słowiańszczyzny.

WLubelskiem miłośnicy turystyki rowerowej mają do dyspozycji zarówno szlaki o charakterze ponadregionalnym, takie jak Wschodni Szlak Rowerowy Green Velo i Centralny Szlak Rowerowy Roztocza, jak też regionalne i lokalne. Do najważniejszych, oprócz wyżej wymienionych, należą Nadbużański Szlak Rowerowy z Janowa Podlaskiego do Hrubieszowa (ok. 288 km), Lublin – Kazimierz Dolny (ok. 60 km), Lublin – Wola Uhruska (ok. 107 km) i Kazimierz Dolny – Kraśnik (ok. 105 km).

Jedną z najdłuższych i najciekawszych tras jest **Centralny Szlak Rowerowy Roztocza**. Powodzi z Kraśnika przez Batorz, Chrzanów, Radecznicę, Szczepreszyn, Zwierzyniec, Józe-

fów, Susiec, Bełzec, Lubyczę Królewską i Hrebenne, dalej przekracza granicę polsko-ukraińską i wiedzie przez Rawę Ruską, Potylicz i Krechów do Lwowa. Ma średni stopień trudności, poprowadzony został w większości drogami asfaltowymi, chociaż zdarzają się także odcinki o nawierzchniach nieutwardzonych.

Szlak dzieli się na trzy etapy i liczy w sumie ok. 257 kilometrów, z czego ok. 178 przypada na dwa polskie odcinki. **Pierwszy** prowadzi z Kraśnika do Zwierzyńca (100,6 km) przez Roztocze Zachodnie, głównie drogami asfaltowymi. Występują tu długie i głębokie lessowe wąwozy, których zbocza porastają grądy – najbardziej efektowne między Batorzem i Turobinem oraz w tzw. Piekielku pomiędzy Szczepreszynom a Kawęczynkiem. **Drugi** odci-

nek wiedzie ze Zwierzyńca do Hrebennego (78 km) przez Roztocze Środkowe i Wschodnie. W krajobrazie dominują łańcuchy wapiennych wzgórz porośnięte wspaniałymi lasami, pola uprawne układające się w charakterystyczną szachownicę, wzgórza ostańcowe i kaskady wodospadów w korytach rzek zwane szumami lub szypotami (najbardziej widoczne na rzekach Sopot i Tanew). Jest też sporo zabytkowych cerkwi, kościołów, synagog, kamiennych krzyży i przydrożnych figur. Liczne pomniki i cmentarze upamiętniają powstanie styczniowe, kampanię wrześniową, walki partyzanckie podczas II wojny światowej i po niej. **Trzeci** odcinek (80 km) wiedzie przez ukraińską część Roztocza do Lwowa. W ubiegłym roku Centralny Szlak Rowe-



Rowerem wokół Zwierzyńca



Zwierzyńiec zwany „Perłą Roztocza” jest jednym z najpiękniejszych polskich miasteczek. Ukryty wśród lasów Roztoczańskiego Parku Narodowego stwarza wiele możliwości aktywnego wypoczynku, z których najpopularniejsze wydają się wyprawy rowerowe. Leśne dukty, zróżnicowana rzeźba terenu, bezpieczne drogi publiczne – to najważniejsze atuty tras rowerowych wokół Zwierzyńca. Miłośnicy dwóch kółek na pewno będą usatysfakcjonowani, wybierając nawet te najpopularniejsze. Oto kilka propozycji.

Zwierzyńiec – Florianka – Górecko Kościelne długość – 30 km; czas – 4–5 h

Trasa rozpoczyna się ze skrzyżowania ulic Browarnej i Wachniewskiej. Prowadzi czerwonym szlakiem rowerowym przez ul. Browarną. Mijamy kolejno kościół na wyspie, zabytkowy browar, pałac Plenipotenta i Ośrodek Edukacyjno-Muzealny Roztoczańskiego Parku Narodowego. Dalej poruszamy się czerwonym szlakiem rowerowym, do Stawów Echo i wieżę widokową przy ostoi konika polskiego. Za wieżą zostawiamy czerwony szlak rowerowy, wjeżdżając na teren Roztoczańskiego Parku Narodowego i korzystamy z żółtego szlaku rowerowego. Trasa prowadzi utwardzoną drogą leśną, zostawiając po lewej stronie Czarny Staw. Szlak dociera do Florianki i wiedzie przez nią aleją starych jaworów i klonów. Dojeżdżamy do dawnego folwarku, gdzie obecnie mieści się Ośrodek Hodowli Zachowawczej Konika Polskiego. Kolejny odcinek to piaszczysta droga, która prowadzi przez bór sosnowy, do Górecka Starego. Docieramy do skrzyżowania, w tym miejscu kończy się żółty szlak rowerowy, a my zaczynamy kierować się szlakiem zielonym. Trasa zbiega się ze ścieżką dydaktyczną po Rezerwiecie Szum i prowadzi do Górecka Kościelnego. Za kościołem pw. św. Stanisława Biskupa, wjeżdżając w aleję 600-letnich dębów, docieramy do drewnianej kaplicy na wodzie. Najłatwieszą drogą powrotną jest przejazd znaną nam już trasą przez Floriankę. Opcja dla wymagających to powrót przez Szozdy i Sochy, podążając za drogowskazem wskazującym Zwierzyńiec.



fol. Andrzej Łuczki



fol. Mirosław Dziwota

Zwierzyńiec – Guciów – Krasnobród długość – 50 km; czas – cały dzień

Ruszamy ze skrzyżowania ulic Wachniewskiej i Browarnej na wschód zgodnie ze znakami niebieskiego szlaku rowerowego, po 600 m docieramy do skrzyżowania i tu skręcamy w prawo. Po 200 m szlak odbija w lewo, w ul. Batalionów Chłopskich, jedziemy wzdłuż lasu, dojeżdżając do przejazdu kolejowego. Docieramy do wsi Obrocz, na drodze asfaltowej skręcamy w prawo, a na końcu wsi obracamy kierunek Krasnobród – cały czas towarzyszą nam znaki niebieskie. Wjeżdżamy na teren Roztoczańskiego Parku Narodowego, potem ukazują nam się miejscowość Guciów, gdzie warto odwiedzić Zagrodę Guciów. Dalej Bondyż, a w nim drewniany młyn na rzece i Muzeum Armii Krajowej. Przez kolejne skrzyżowanie przejeżdżamy prosto, nadal kierując się znakami na Krasnobród. Docieramy do miejsca, gdzie główna droga skręca w lewo na most na rzece. My jedziemy jednak prosto, podążając niebieskim szlakiem rowerowym. Docieramy do lasu, a za lasem znajdziemy się nad zalewem w Krasnobrodzie. Warto zobaczyć tutaj Rezerwat Święty Roch, ścieżkę edukacyjną dinozaury, Sanktuarium Maryjne i kaplicę nad cudownym źródłem.

Trasa Czarna Perła długość – 25 km; czas – 4–5 h

Ruszamy ze skrzyżowania ulic Wachniewskiej i Browarnej zgodnie ze znakami czarnego szlaku rowerowego. Docieramy do skrzyżowania, przez które przejeżdżamy na wprost. Mijamy przejazd kolejowy i skręcamy w polną drogę prowadzącą nad Zalew Rudka. Mijamy mostek i wieżę widokową, wjeżdżając na piaszczystą drogę prowadzącą do asfaltu. Za zabudowaniami szlak wkracza w las. Trasa prowadzi przez kilka wzniesień. Najwyższe to Góra Kamienna. Dojeżdżamy do miejscowości Żurawica i wyjeżdżamy na asfalt. Przed przejazdem kolejowym zjeżdżamy na polną drogę i wzdłuż linii kolejowej docieramy do miejscowości Brody Duże, a następnie, przekraczając tory, do Szczebreszyna. Mamy okazję podziwiać malownicze pola Żurawicy, które najpiękniej wyglądają jesienią. Na drogę powrotną warto wybrać trasę przez miejscowości Kawęczyn, Topólcza, Turzyniec i Bagno, zgodnie ze znakami czerwonego szlaku rowerowego. Będziemy mijając kolejno: źródło i drewniany pomnik chrząszcza, kościół w Topólczy – dawną cerkiew, naprzeciwko wąwóz lessowy (o który warto zahaczyć), a pod koniec za cmentarzem osobiwią atrakcję Zwierzyńca – wyrastające na drodze potężne drzewo – dąb Krzysztof.



fol. Mirosław Dziwota

rowy Roztocza na całym polskim odcinku został na nowo oznakowany ponad 700 pomarańczowymi tabliczkami – znakami typu R-4 oraz ponad 90 znakami typu E, wskazującymi pobliskie atrakcje turystyczne.

Kolejny z regionalnych szlaków prowadzi z **Lublina do Woli Uhruskiej**. Trasa nie jest trudna, w większości równinna i asfaltowa. Szlak biegnie m.in. dolinami Ciemięgi, Bystrzycy i Wieprza, Park Krajobrazowy Pojezierze Łęczyńskie z jeziorami, torfowiskami i stawami, Lasy Włodawskie i Sobiborskie. Oprócz atrakcji przyrodniczych są i zabytki – do najciekawszych należą zespoły zamkowo-parkowe w **Jakubowicach Murowanych i Zawieprzycach**, kościoły w **Bystrzycy i Wereszczynie** i dawna cerkiew (dziś kościół) w **Hańsku**.

Nadbużański Szlak Rowerowy z Janowa Podlaskiego do Hrubieszowa przebiega przez wschodnią część województwa lubelskiego, wzdłuż Bugu, który wyznacza granicę polsko-białoruską. Znaczna część tego obszaru objęta jest ochroną w ramach Transgranicz-

nego Rezerwatu Biosfery Polesie Zachodnie, parków krajobrazowych Podlaski Przełom Bugu, Sobiborski, Chełmski i Strzelecki, obszarów chronionego krajobrazu i rezerwatów przyrody. Szlak pozwala poznać nadbużańską przyrodę i obiekty dziedzictwa kulturowego, które powstały w miejscu styku kultur Wschodu i Zachodu, m.in. zabytkowe cerkwie i kościoły (na szczególną uwagę zasługują sanktuaria w Jabłecznej, Pratulinie, Kostomłotach i Kodniu) i zespoły dworskie.

Szlak rowerowy Lublin – Kazimierz Dolny wiedzie przez najciekawsze miejsca zachodniej Lubelszczyzny. Jest średnio trudny, biegnie głównie drogami asfaltowymi lub betonowymi, na krótkich odcinkach polnymi lub leśnymi. W kilku miejscach (w okolicach Dąbrowicy, Nowego Gaju, Chruszczowa, Rąbłowa, Kębła i Helenówki) rowerzystów czekają strome zjazdy i podjazdy. Szlak przecina m.in. Dąbrowicę – dawną siedzibę słynnego rodu Firlejów i uzdrowisko Nałęczów. Wiedzie drogami i bezdrożami Płaskowyżu Nałęczowskiego, wierzchowinami, wąwozami i dolina-

mi niewielkich rzek. W okolicach miejscowości Stanisławka wchodzi na teren Kazimierskiego Parku Krajobrazowego, jednego z najstarszych w Polsce.

Szlak rowerowy Kazimierz Dolny – Kraśnik prowadzi przez zachodnią część Wyżyny Lubelskiej, w większości drogami asfaltowymi, i ma średni stopień trudności. Przebiega przez Płaskowyż Nałęczowski (objęty w tym miejscu ochroną w ramach Kazimierskiego Parku Krajobrazowego), dalej przecina Równinę Bełżycką, mijając Małopolski Przełom Wisły, a w miejscowości Dobre wkracza do Kotliny Chodelskiej. Biegnie wzdłuż wału przeciwpowodziowego Wisły w kierunku Wzniesień Urzędowskich. Przecina Wrzelowiecki Park Krajobrazowy, prowadząc m.in. koło zalewu rekreacyjnego w Kluczkowicach. W Józefowie ponownie zbliża się do doliny Wisły. Dalszy odcinek prowadzi doliną Wyżnicy, a następnie Urzędówki, gdzie znajdują się warte odwiedzenia miejscowości o tradycjach garmcarskich: Bęczyn i Urzędów. Następnie szlak powraca do doliny Wyżnicy i dochodzi do Kraśnika. NEL





Drodzy miłośnicy dwóch kółek, gorąco zachęcam do spędzenia wolnego czasu na trasach rowerowych Opolszczyzny. Jazda na rowerze to coraz bardziej popularna, a dla mnie od wielu lat ulubiona, forma spędzania wolnego czasu. Szczególnie przyjemna w naszym regionie, bo z dala od zgiełku wielkich metropolii i hałasu, za to blisko natury i w niepowtarzalnej atmosferze.

Opolskie jest wysmienitym miejscem do uprawiania turystyki rowerowej. Bogactwo przyrodnicze, architektoniczne i kulturalne to nasze główne, ale nie jedyne atuty. Okazja do skosztowania wysmienitych regionalnych potraw oraz zwiedzenia niepowtarzalnych miejsc i zapoznania się z niezwykłymi wyrobami rękodzieła, sprawia, że województwo opolskie przepelnione jest skarbami wciąż niedostępnymi dla masowej turystyki.

Do zobaczenia na rowerowym szlaku!

Andrzej Buła, marszałek województwa opolskiego



Opolskie na rowery

■ Niedługo rozpoczniemy kolejny sezon rowerowy – choć niektórzy z nas już teraz korzystają ze słonecznych dni na świeżym powietrzu i szykują plany na wakacje. Sytuacja epidemiczna utrudnia zagraniczne podróże i coraz częściej wycieczki bliżej domu. To jednak nie oznacza, że musimy cały czas spędzać na miejscu. To dobra okazja, aby wybrać się trochę dalej i zwiedzić inne regiony Polski. Użytkowników ścieżek rowerowych nie brakuje, a ich liczba znacząco się zwiększa z sezonu na sezon – szczególnie na znanych rowerzystom trasach rowerowych. Warto więc odkryć skarby ukryte nieco poza utartym szlakiem i pomyśleć o miejscach pięknych, cichych i niezatłoczonych. A tych w województwie opolskim nie brakuje. Chcemy zatem przedstawić Wam najciekawsze ścieżki Opolszczyzny, których przejechanie pozwoli na odkrycie naszego niepowtarzalnego regionu, jego wspaniałych atrakcji turystycznych, kulinarnych oraz różnorodności kulturowej. Występujące w znacznej części województwa nieduże nachylenie terenu umożliwia przyjemną turystykę rowerową rodzinom z dziećmi, ale nie zabraknie też wrażeń dla miłośni-

ków dwóch kółek, poszukujących dreszczu emocji i zdobywania nowych szczytów.

1. Kozia Góra – Wieża Widokowa – Łąka Prudnicka – Moszczanka – Pokrzywna – Jarnołtówek – Głuchofazy – trasa malownicza, w bliskim otoczeniu przyrody, z górkami widokami w tle, poprowadzona bocznymi drogami, o bardzo niskim natężeniu ruchu.

Dystans: 20 km.

2. Prudnik – „Aleja Lipowa” wzdłuż DW414 – Biała – Zamek w Mosznej – łatwa i przyjemna trasa, prowadząca niemal cały czas „z górki”. Na końcu trasy czekać będzie na Was Zamek w Mosznej – perła architektury ze wspaniałym parkiem oraz gastronomią.


Dystans: 21 km.

3. Wokół Jeziora Turawskiego – wspaniała, pełna zieleni trasa biegnąca w otoczeniu jezior, drzew i rozlewisk z siedliskami ptaków. Przebieg trasy: południowo-zachodni brzeg Jeziora Dużego • Jezioro Średnie • Jezioro Małe • Szczedrzyk • Jedlice • czerwony szlak rowerowy • północny wał Jeziora Dużego • zapora na Małej Panwi • zachodni wał wzdłuż Jeziora Dużego • południowo-zachodni brzeg Jeziora Dużego.

Dystans: 23,4 km.

Więcej szlaków znajdziecie w przewodniku „Rowerem wokół Opola” <https://www.facebook.com/superglob1>

Na Opolszczyźnie dbamy o rozwój turystyki rowerowej. W najbliższych latach skoncentrujemy się na budowie zintegrowanej sieci tras. Zweryfikujemy stan infrastruktury rowerowej i szlaków województwa opolskiego. Będziemy poprawiać oznakowanie i bezpieczeństwo na trasach. Nasz region ma ponadto dodatkowy atut – położone w centrum województwa Opole umożliwi połączenie wszystkich tras w samym środku mapy. Poprzez połączenie istniejących i ciągłą budowę nowych ścieżek rowerowych stworzymy kompleksowy, regionalny produkt turystyczny.

Działamy już dziś, realizując projekt **Opolskie na rowery**, finansowany z funduszy europejskich Regionalnego Programu Województwa Opolskiego na lata 2014–2020. Jego głównym celem jest inwentaryzacja wybranych oraz przygotowanie koncepcji zintegrowanej sieci tras rowerowych. Do udziału w projekcie zaproszeni zostali wszyscy mieszkańcy Opolszczyzny – szczególnie miłośnicy dwóch kółek, organizacje rowerowe i turystyczne. W najbliższych miesiącach planujemy także szereg rowerowych wydarzeń – rajdów, konkursów i quizów. Zachęcamy do śledzenia na bieżąco naszego profilu  <https://www.facebook.com/OpolskienaRowery>.



Źródło: Przemysław Supernak, opolski podróżnik, twórca Opolskiego Festiwalu Podróżniczego, autor bloga Podróżniczego SuperGLOB

Z widokiem na Bałtyk i jeziora

Na Pomorzu Zachodnim ma powstać spójna sieć tras rowerowych w standardzie europejskiej sieci EuroVelo, ale już teraz region ma sporo do zaoferowania miłośnikom dwóch kółek.

Jedną ze sztandarowych tras regionu jest Velo Baltica, będąca częścią europejskiej trasy wokół Morza Bałtyckiego EuroVelo 10. Velo Baltica liczy łącznie 245 kilometrów i biegnie ze Świnoujścia do Złakowa i dalej do Ustki leżącej już w województwie pomorskim. Trasę najlepiej podzielić na pięć etapów.

ETAP 1: ŚWINOUJŚCIE – DZIWNÓWEK

Przed wyruszeniem w drogę warto zobaczyć symbol Świnoujścia – Stawę Młynny w kształcie wiatraka na końcu falochronu przy ujściu Świny do Bałtyku, a także muzeum architektury militarnej Fort Anioła i jeden z najlepiej zachowanych XIX-wiecznych pruskich fortów

nadbrzeżnych w Europie Fort Gerharda. W mieście należy skorzystać z nieodpłatnej przeprawy promowej. Szlak wiedzie dalej leśnym piaszczystym duktem, oddalonym nieco od linii brzegowej, do Międzyzdrojów z Promenadą Gwiazd, Bałtyckim Parkiem Miniatur i prawie 400-metrowym moło. Przez Kołczewo, Międzywodzie i Dziwnów docieramy do Dziwnówka. Zbaczając nieco z trasy, możemy zajrzeć do Bałtyckiego Parku Dinozaurów w miejscowości Wrzosowo.

ETAP 2: DZIWNÓWEK – KOŁOBRZEG

Przez Łukęcin, Pobierowo i Pustkowo docieramy do Trzęsacza, który słynie z ruin XV-wiecznego kościoła „wiszącego” na krawędzi klifu. Jedną z atrak-

cji Rewalu, kolejnej miejscowości na szlaku, jest Nadmorska Kolej Wąskotorowa – na trasie jej przejazdu znajdują się takie atrakcje jak aquapark w Pogorzeliczy, Motylarnia, Park Miniatur Latarni Morskich, Muzeum Rybołówstwa Morskiego w Niechorzu czy Park Wieloryba w Rewalu. Kierując się dalej w stronę Mrzeżyna, trafimy do Modelowego Miejsca Odpoczynku Rowerzystów, w którym można schronić się przed niepogodą, naprawić rower, naładować sprzęt elektroniczny lub rower elektryczny i skorzystać z wi-fi. W samym Mrzeżynie w udostępnionych pilotażowo boksach rowerowych można zostawić rower i bagaże i udać się na plażę. W Dźwirzynie można przejechać kilkusetmetrową kładką nad wydmami.



ETAP 3: KOŁOBRZEG – MIELNO

Kołobrzeg to uzdrowisko ze źródłami wody mineralnej, solanki i borowiny, latarnią morską z 1946 r., Muzeum Oręża Polskiego, Redutą Bagienna (część Twierdzy Kołobrzeg) i Centrum Atrakcji Wojskowych Bastion. Przejeżdżając przez Gąski, warto zjechać około 8 kilometrów na południe do Dobrzycy, by odpocząć w Ogrodach Tematycznych Hortulus (kompleks prawie 30 pokazowych założen ogrodowych).

ETAP 4: MIELNO – DARŁOWO

Kolejną z większych miejscowości na trasie jest Mielno, w którym od 2004 r. odbywa się coroczny Międzynarodowy Zlot Morsów – jego symbolem jest Pomnik Morsa przy głównym wejściu na plażę. Około 10-kilometrową mierzeją oddzielającą jezioro Jamno od Bałtyku przejeździemy m.in. przez Łazy, Osieki oraz Iwęcino. Odcinek Łazy – Iwęcino przebiega w większości po nowych, dobrze oznakowanych drogach rowerowych, oddanych do użytku w 2018 r.

ETAP 5: DARŁOWO – USTKA

Wśród zabytków i atrakcji turystycznych Darłowa na uwagę zasługują Zamek Książąt Pomorskich z XV w., kościół mariacki z XIII w., barokowy ratusz z Fontanną Rybaka, Brama Kamienna, jedyny w Polsce rozsuwany most i 600-metrowa kładka na wydmię z dwiema platformami widokowymi. Z Darłówka kierujemy się do miejscowości Wicie zalesioną mierzeją między Morzem Bałtyckim i jeziorem Kopań. Odcinek Wicie – Jarosławiec biegnie po nowych drogach rowerowych, oddanych do użytku w 2018 r. Jedną z ostatnich miejscowości na trasie leżących w województwie zachodniopomorskim jest Jarosławiec, w którym warto zajrzeć do Muzeum Bursztynu z ponad 1500 eksponatami i rozpocząć w aquaparku.

Inną ciekawą propozycją dla turystów rowerowych jest ponad 420-kilometrowa Trasa Pojezierzy Zachodnich. Choć nie została jeszcze ukończona w całości, już teraz warto się na nią wybrać. Każdy rower powi-

nien sobie na niej poradzić, choć najlepiej sprawdzi się gra vel lub trekkingowy. Szlak ma dwie odnogi – jedna biegnie od granicy z Niemcami przez Szczecin i Stargard w kierunku Pojezierza Ińskiego, a druga od granicy z Niemcami w okolicach Cedyni przez Myślibórz, Barlinek, Choszczno w kierunku Ińska, gdzie łączy się z odnogą szczecińską. Dalej prowadzi przez Drawsko Pomorskie, Złocieniec, Czaplunek do Szczecinka i w gminie Biały Bór dochodzi do granicy z województwem pomorskim. To trasa o nieprzeciętnych walorach przyrodniczych i krajobrazowych, obfitująca w jeziora i przecinająca cztery parki krajobrazowe (Cedyński, Barlinecko-Gorzowski, Iński i Drawski). Składa się z następujących etapów dziennych: Siekierki-Trzcińsko-Zdrój-Myślibórz (I), Myślibórz-Barlinek-Choszczno (II), Choszczno-Ińsko-Drawsko (III), Drawsko Pomorskie-Czaplunek-Borne Sulinowo (IV), Borne Sulinowo-Szczecinek-Biały Bór (V), Dobra Szczecińska-Szczecin-Stargard (IA), Stargard-Ińsko (IIA). NEL



Zachodniopomorskie na dwóch kółkach

Pomorze Zachodnie to wymarzony region dla rowerzystów. Na miłośników dwóch kółek czeka mnóstwo niesamowitych miejsc, zarówno w pasie nadmorskim, wokół Zalewu Szczecińskiego jak i w głębi regionu. Na wybudowanych już szlakach pojawia się coraz więcej turystów chcących poznać region z rowerowego siodelka. Rozwija się baza biwakowa, noclegowa, gastronomiczna oraz usług związanych z cyklistami np. wypożyczalnie rowerów lub punkty naprawy uszkodzonych pojazdów.

Budowana przez Województwo Zachodniopomorskie Sieć Tras Rowerowych Pomorza Zachodniego ma docelowo liczyć ponad 1100 kilometrów długości. Nowe odcinki łączą się ze zbudowanymi bądź są budowanymi przez lokalne samorządy. Odpowiednio znakowane są już istniejące fragmenty, które nadają się na bezpieczny przejazd rowerem.

– Na Pomorzu Zachodnim budujemy największą ilość ścieżek rowerowych w Polsce. Jesteśmy absolutnie liderem w budowaniu tego typu infrastruktury. Inne regiony przyglądają się temu, co nam się udaje. A ja mogę tylko obiecać, że

następne miesiące, następne lata, to będzie konsekwentna budowa, odcinek po odcinku wyznaczonych tras. To wielkie wyzwanie wymagające współpracy wielu samorządów. Dołożymy starań, żeby zmobilizować wszystkich do wspólnej pracy i żeby znajdować kolejne nowe źródła finansowania tych inwestycji – obiecuje Olgierd Geblewicz, marszałek województwa zachodniopomorskiego.

Zachodniopomorska sieć rowerowa składa się z pięciu głównych tras. Mimo że są różnorodne, wszystkie są bardzo atrakcyjne. Pierwsza to **Velo Baltica**. Jest ona częścią europejskiej trasy wokół Morza Bałtyckiego EuroVelo 10. W Polsce prowadzi od Świnoujścia po Hel. W Zachodniopomorskiem liczy 240 kilometrów. Przebiega m.in. przez Międzyzdroje, Dziwnów, Rewal, Trzebiatów, Kołobrzeg, Darłowo, Jarosławiec. To piękne okolice, często z morzem prawie na wyciągnięcie ręki, pełne zabytków i atrakcyjnych miejsc. Cieszy się już sporym zainteresowaniem rowerzystów. W Mielnie i Kołobrzegu Velo Baltica krzyżuje się ze **Starym Kolejowym Szlakiem**, którym



można dojechać do Koszalina, Białogardu i dalej na południe województwa.

Blue Velo – to liczący tysiąc kilometrów szlak, który ma bieć przez pięć województw: zachodniopomorskie, lubuskie, dolnośląskie, opolskie i śląskie. Na terenie Pomorza Zachodniego prowadzi ze Świnoujścia wzdłuż Zalewu Szczecińskiego oraz jeziora Dąbie do Szczecina, następnie przez Gryfino, Trzcińsko-Zdrój i Dębno do Kostrzyna nad Odrą na południu regionu.

Szlak wokół Zalewu Szczecińskiego jest międzynarodową polsko – niemiecką trasą okrężną i częściowo biegnie wspólnie z międzynarodowymi szlakami Velo Baltica i Blue Velo.

Trasa Pojezierzy Zachodnich to trasa równoleżnikowa prowadzi od granicy z Niemcami przez najpiękniejsze tereny pojezierne regionu i dochodzi do granicy z województwem pomorskim. Przebieg wszystkich tras oraz postępy prac można obserwować na stronie: www.rowery.wzp.pl.

Uroki wielkopolskich tras

Z siodełka roweru można podziwiać rozlewiska Warty, polodowcowe jeziora, dwory, pałace i zabytki związane z początkami polskiej państwowości.

Wielkopolska była jednym z pierwszych regionów w Polsce, które zaczęły wytyczać szlaki rowerowe. Wielkopolski System Szlaków Rowerowych, opracowany w urzędzie marszałkowskim w Poznaniu, powstaje od 2001 r. i liczy obecnie dziewięć dalekobieżnych tras o randze regionalnej i łącznej długości ponad 1800 kilometrów. Są to m.in. Piastowski Trakt Rowerowy, Szlak Stu Jezior, Pierścień Rowerowy dookoła Poznania, Transwielkopolska Trasa Rowerowa, Ziemiański Szlak Rowerowy, Nadwarciański Szlak Rowerowy czy Bursztynowy Szlak Rowerowy. Zostały one oznakowane i w miarę możliwości poprowadzone wygodnymi i bezpiecznymi drogami (trzeba jednak pamiętać, że część z nich to drogi gruntowe i leśne dukty). Oprócz nich rowerzyści mają do dyspozycji trasy o zasięgu lokalnym.

Turyści używający nawigacji GPS mogą bezpłatnie pobrać ze strony gpswielkopolska.pl ślady szlaków, podpiąć je do dowolnej aplikacji obsługującej format GPX i korzystać z nich offline na swoim urządzeniu.

SZLAK STU JEZIOR

To jeden z najstarszych (powstał w 1999 r.) i najpiękniejszych widokowo szlaków rowerowych w Wielkopolsce. Liczy prawie 111 kilometrów. Zaczyna się w Poznańskim Węźle Rowerowym u zbiegu ulic Jana Pawła II i Baraniaka i wiedzie przez Pojezierze Międzychodzko-Sierakowskie, zwane też Krainą Stu Jezior, do Międzychodu. Południową część pojezierza znaczą głębokie rynny jeziorne, moreny i wydmy powstałe na skutek zlodowaceń – utworzono tu Sierakowski Park Krajobrazo-

wy. Północna część obejmuje dolinę Warty i położony na jej północnym brzegu obszar wydm porośniętych Puszcą Notecką. Szlak biegnie niezbyt ruchliwymi drogami, po lekko pagórkowatym terenie. Na trasie zobaczymy liczne zabytki, m.in. gotycki zamek Górków w Szamotułach, Muzeum Zamek Opałińskich w Sierakowie, gotyckie kościoły w Ostrorogu i Psarskiem, późnogotycki kościół z barokową fasadą w Sobocie czy XIX-wieczne zabudowania folwarczne i dwór w Łęczeczkach, a ponadto liczne przystanie żeglarskie, ośrodki wypożyczkowe i kąpieliska.

PIASTOWSKI TRAKT ROWEROWY

Szlak ten pozwala poznać miejsca, gdzie rodziło się polskie państwo. Jest jedną z najpopularniejszych tras turystycznych w Polsce i wizytówką Wiel-



kopolski. Liczy 104 kilometry i nie sprawia większych trudności, prowadząc głównie ubitymi polnymi drogami i mało uczęszczanymi szosami. Zaczyna się w Poznańskim Węźle Rowerowym, następnie malowniczą doliną rzeki Cybiny i wzdłuż jeziora Swarzędzkiego wiedzie do Uzarzewa z szachulcowym kościołem św. Michała z 1749 r. i Muzeum Przyrodniczo-Łowieckim. Kolejne ciekawe miejsce na trasie to Park Krajobrazowy Promno obejmujący ponad 2 tysiące hektarów krajobrazu polodowcowego (porośnięte lasem pagórki morenowe i jeziora). W Pobiedziskach warto zajrzeć do Skansenu Miniatur Szlaku Piastowskiego i Grodu Pobiedziska ze współczesną rekonstrukcją wczesnośredniowiecznego grodu z czasów piastowskich. Dobrze zachowane wały autentycznego grodu zachowały się w Moraczewie. Z Dziekanowic można popłynąć promem na wyspę Ostrów Lednicki z pozostałościami palatium pierwszych władców Polski – Mieszka I i Bolesława Chrobrego. W samych Dziekanowicach godne uwagi są Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy i Wielkopolski Park Etnograficzny. W Gnieźnie z kolei nie można pominąć gotyckiej katedry z re-

likwiami świętego Wojciecha i XII-wiecznymi Drzwiami Gnieźnieńskimi, które są unikatowym zabytkiem romańskiej sztuki odlewniczej i jednym z najcenniejszych zabytków w Polsce. Dalej szlak prowadzi do Trzemeszna z barokową bazyliką Wniebowzięcia NMP, a kończy się przy wieży widokowej we wsi Duszno, która stoi na Wale Wydartowskim – najwyższym wzniesieniu Pojezierza Gnieźnieńskiego (167 m n.p.m.).

ZIEMIAŃSKI SZLAK ROWEROWY

245-kilometrowa pętla w południowej części Wielkopolski łączy liczne w tym rejonie zamki, dworki i pałace - rezydencje należące niegdyś do wielkopolskich rodów szlacheckich, a także zabytkowe kościoły i klasztory. Zaczyna się w podpoznańskiej Mosinie, a kończy w Słoniem lub Zaorlu, w zależności od wybranego kierunku. Stopień trudności – od gładkiego asfaltu po piaszczyste, błotniste lub kamieniste „odcinki specjalne”. Szlak prowadzi przez Park Krajobrazowy im. Dezyderygo Chłapowskiego, który chroni unikatowy krajobraz kulturowy i rolniczy ukształtowany w połowie XIX w. Sporo tu małych wsi, przysiółków i gospodarstw z zabytkową

zabudową dworską i pałacową. Warto też zwrócić uwagę na charakterystyczne elementy tak zwanej małej architektury sakralnej, czyli przydrożne krzyże i kapliczki. Racot to siedziba słynnej Państwowej Stadniny Koni, założonej w 1928 r., klasycystycznego pałacu i późnobarokowego kościoła. W Kościanie warto zobaczyć pozostałości średniowiecznych murów, rynek z ratuszem z końca XVIII w., dwa gotyckie kościoły, dwa zabytkowe wiatraki i piękną wieżę ciśnień. Szlak wiedzie dalej przez Osieczną z poreformackim zespołem klasztornym do Leszna i okazałego barokowego zamku w Rydzynie. Następnie przez Pakosław, Turów z pałacem Chłapowskich i Krzywiń dojeżdża się do pięknego zespołu klasztoru benedyktynów w Lubiniu i Skansenu Filmowego Soplicowo w Cichowie, który powstał z elementów scenografii „Pana Tadeusza” Andrzeja Wajdy. W Gostyniu warto zobaczyć Muzeum Starych Pojazdów, a w Pępowie gotycki kościół z wieżą przypominającą basztę i pałac Mycielskich. Najdalej wysuniętym miastem na pętli jest Rawicz z barokowym ratuszem, na którym zachował się pierwszy w Polsce piorunochron. NEL

SIERAKÓW na dwóch kółkach

■ Sieraków to przepiękne miasteczko położone zaledwie 70 km od Poznania, na skraju Puszczy Noteckiej. To tutaj możecie Państwo aktywnie wypocząć np. biorąc udział w rodzinnych turnusach rekreacyjnych lub zrelaksować się łowiąc ryby nad jednym z ok. 100 jezior otaczających nasze miasto.

Przybывая na gościnną i atrakcyjną sierakowską ziemię, szukając tras nadających się do rowerowej wędrowki, znajdziecie ponad 100 km wyznaczonych szlaków.

Turyści mogą wybrać dla swoich potrzeb różne ich warianty, łączyć je, skracać, wydłużać. Sierakowskie szlaki zostały poprowadzone drogami leśnymi, polnymi i publicznymi o małym natężeniu ruchu. Są one tak wytyczone, aby z każdego miejsca wrócić do Sierakowa.

Osią szlaków turystyki rowerowej w gminie Sieraków jest istniejący od kilku lat szlak czarny, który wiedzie z Poznania do Międzychodu. Wokół niego wytyczone zostały szlaki gminne, które wraz z innymi tworzą jeden duży system **szlaków rowerowych Pojezierza Międzychodzko-Sierakowskiego**.

Znakiem szlaku rowerowego jest kwadrat 20 x 20 cm. W jego górnej części znajduje się symbol roweru, w dolnej – prostokąt w kolorze szlaku. Zmiany kierunku jazdy wskazuje się w postaci strzałek; koniec i początek szlaku symbolizuje koło.

Sieraków ma się czym pochwalić. Leży w jednym z ciekawszych krajoznawczo regionów w Polsce; ma bogaty potencjał turystyczny: ciekawe miejsca, piękną przyrodę, interesujące zabytki. Mamy nadzieję, że powstała sieć szlaków rowerowych umożli-

wi poznanie walorów przyrodniczych i kulturowych Sierakowa i okolic, spowoduje też pełniejsze wykorzystanie bazy gastronomicznej i noclegowej.

Życzymy turystom wielu przyjemności na szlaku rowerowej wędrowki. Niech przemykające dzikie zwierzęta, szum skrzydeł dzikich ptaków, srebrzysty blask jezior i lekki wiatr pomagają w przeżywaniu piękna przyrody.



Przygotuj się do sezonu rowerowego

Niedługo wiosna, a więc start sezonu rowerowego. Aby rower dobrze się sprawował po tak długim przestoju, warto go przygotować do ponownej jazdy.

Większość z nas sięgnie wiosną po swoje jednoślady po raz pierwszy po kilkumiesięcznej przerwie. Aby rower dobrze się sprawował po tak długim przestoju, warto go przygotować do ponownej jazdy. A kiedy to już zrobimy, możemy śmiało planować pierwsze w tym roku rowerowe wycieczki. Jak się przygotować do sezonu? Podpowiadamy poniżej.

SPRAWNY ROWER TO PODSTAWA

Regularne dbanie o rower to obowiązek każdego posiadacza jednoślada. O jego stan warto się zatroszczyć zwłaszcza po zimie, kiedy przez dłuższy czas był nieużywany. Prace konserwacyjne, tj. czyszczenie i smarowanie poszczegól-

nych elementów roweru, można powierzyć profesjonalistom z serwisu, ale równie dobrze możemy je wykonać sami, bo nie wymagają ani specjalistycznej wiedzy, ani umiejętności.

Serwis można podzielić na cztery etapy. Pierwszy polega na dokładnym wyczyszczeniu ramy oraz opon wodą (z tego względu zaleca się przeprowadzenie serwisu np. na podwórku czy w ogrodzie). Eksperti radzą by użyć do tego celu gąbki i kubła z wodą lub szlauchu, niekoniecznie tzw. myjki ciśnieniowej. Silny strumień, jaki wytwarza myjka może uszkodzić wrażliwe elementy roweru, wtfaczając do nich drobiny błota. Jeśli rower nie jest zbyt brudny, wystarczy kąpiel w samej wodzie, jeśli na rowerze znajduje się np. zaschnięte błoto, warto

do niej dodać płyn do naczyń lub specjalistyczny środek do mycia rowerów.

Kiedy rower jest umyty i wysuszony można przejść do kolejnej czynności: czyszczenia łańcucha. Ten czyści się wyłącznie benzyną ekstrakcyjną lub rozpuszczalnikami na bazie owoców cytrusowych. Do konserwacji przyda się też szczotka (idealna do tego celu jest stara szczoteczka do zębów) i szmatka, opcjonalnie butelka. Większość z nas czyści łańcuch, nie zdejmując go z roweru, tj. szczoteczką zanurzoną uprzednio w benzynie usuwa brud z każdego ogniwa łańcucha. Specjaliści zwracają uwagę, by czyszczeniu poddać nie tylko zewnętrzną stronę ogniwa, również wewnętrzną, w której także zbiera się brud. Mniej żmudną metodą czyszczenia jest



zdjęcie łańcucha z roweru i włożenie go do pojemnika wypełnionego benzyną. Kilukrotne potrząśnięcie powinno usunąć zabrudzenia. W razie potrzeby można powtórzyć ten manewr.

Benzyna przyda się również w kolejnym etapie, tj. podczas czyszczenia kasety, mechanizmu korbowego i przerzutek. Tu niezbędne do pracy będą szczotki, także twardy pędzelek zdolny dotrzeć do trudno dostępnych miejsc w kasecie czy mechanizmie korbowym. Przy ich pomocy czyścimy powyższe elementy, zwracając uwagę zwłaszcza na przerzutki.

Wyczyszczony rower możemy poddać ostatniemu etapowi serwisowania: smarowaniu podzespołów napędu. Przeprowadzamy go przy pomocy specjalistycznego oleju, który nabędziemy w sklepie rowerowym. Smarem z pewnością należy potraktować łańcuch, pamiętając o oliwieniu każdego ogniwa z osobna. Można też zastosować go przy mechanizmie przerzutek, hamulców i manetek.

Oliwienie kończy proces konserwacji, warto jednak pamiętać, by przed pierwszą jazdą ocenić sprawność działania poszczególnych elementów roweru: opon, dętek, klocków hamulcowych itp. Może się okazać, że niezbędne jest dopompowanie powietrza w oponach, regulacja przerzutek, czy wymiana dętek.

ZANIM WYRUSZYSZ NA SZLAK

Ze sprawnym rowerem możemy przystąpić do planowania rowerowych wojaży, np. wybrania trasy. To zadanie tylko pozornie łatwe. W ostatnich latach w Polsce systematycznie przybywa szlaków rowerowych, dzięki czemu każdy region może się pochwalić atrakcyjną i różnorodną ofertą dla rowerzystów. Wybierać jest więc w czym, zadbajmy jednak o to, by obrana trasa była nie tylko malownicza, lecz także dostosowana do naszych umiejętności i możliwości. Warto wcześniej sprawdzić „parametry techniczne trasy”, np. średni czas jej przejazdu, trudność trasy (np. czy ma przewyższenia) lub rodzaj nawierzchni występującej na szlaku (droga asfaltowa, szutrowa, leśna). Informacje te pozwolą nam określić czas potrzebny na przejechanie szlaku, rozplanować postoje, ewentualnie wpleść w wycieczkę zwiedzanie atrakcji w okolicy, a przede wszystkim uczynią wyprawę miłym przeżyciem, a nie wyczerpującym fizycznie wyzwaniem. To istotne zwłaszcza wtedy, kiedy zaczynamy przygodę z turystyką rowerową lub podróżujemy z dziećmi.

Plan przejazdu zabierzmy ze sobą na szlak. W ostatnich latach na amatorów rowerów czeka wiele dedykowanych aplikacji, warto z nich korzystać, choć na wszelki wypadek nie zaszkodzi

dzi dysponować również tradycyjną papierową mapą (z której można korzystać bez względu na zasięg internetu). Poza nią nie zapomnijmy o niezbędniku rowerzysty – zestawie pierwszej pomocy, zapasowych dętkach, narzędziach (kluczach, śrubokrętach), które przydadzą się, kiedy w drodze dojdzie do usterki roweru. To istotne zwłaszcza wtedy, kiedy zamierzamy jeździć po terenach oddalonych od skupisk ludzkich, gdzie jesteśmy skazani przede wszystkim na siebie.

Niemniej ważne jest zadbanie o własne bezpieczeństwo: posiadanie kasku, elementów odbłaskowych (zarówno na rowerze, jak i ubraniu) czy sprawnych świateł (z tyłu i z przodu roweru) to absolutne minimum. Ważny jest też dobór odpowiedniego ubrania. Podstawą są wygodne buty i komfortowy (przepuszczający powietrze) strój. Pamiętajmy, by dopasować go do aury i zabezpieczyć się przed nagłymi zmianami pogody. Na wyposażeniu zawsze warto mieć T-shirt, ciepłą bluzę, kurtkę przeciwdeszczową, ale i okulary przeciwsłoneczne czy czapkę z daszkiem. Pamiętajmy też o prowiancie. Jazda na rowerze to wyczerpująca fizycznie aktywność. Zaprogramujmy się więc w napoje i żywność energetyczną (np. czekolady), by zabezpieczyć się przed ubytkami energii. MO



Niejednym śladem po Mazowszu

Mazowsze, oferujące znacznie więcej niż mogłoby się wydawać, można zwiedzać na wiele sposobów. Ciekawą i popularną formą podróżowania po regionie może być motocykl.

W roku 2020 Mazowiecka Regionalna Organizacja Turystyczna znaczną część działań skoncentrowała na poszukiwaniu skutecznych form dotarcia do mieszkańców województwa oraz przygotowaniu propozycji wyjazdów, które mogłyby stanowić namiastkę zagranicznych dalekich podróży. Wśród nich znalazły się także pomysły dla motocyklistów.

Ofert ciekawych, sprawdzonych tras motocyklowych jest w Polsce mało, więc MROT postrzega w tym obszarze atrakcyjną dla regionu niszę. Jako działanie pilotażowe, zapowiadające przygotowanie dedykowanej dla turystów motocyklowych oferty, w październiku 2020 r. został zorganizowany rajd „Niejednym Śladem po Mazowszu”, który objął patronatem Marszałek Województwa Mazowieckiego. Partnerem organizacyjnym imprezy był Tor Modlin – jeden z naj-

nowocześniejszych torów do szkoleń i nauki techniki jazdy w Polsce, patronami medialnymi TVP3 i portal ścigacz.pl. Rajd był kanwą odcinka programu Kuby Marcinowicza „Niejednym śladem” poświęconego Mazowszu. Odcinek został wyemitowany w TVP3, a można obejrzeć go pod linkiem: <https://warszawa.tvp.pl/48865877/niejednym-śladem>.

Wyprawa rozpoczęła się na Torze Modlin w Nowym Dworze Mazowieckim. Mimo wczesnej pory zbiórki, na zaproszenie odpowiedziało blisko 100 motocyklistek i motocyklistów. Aby zadbać o bezpieczeństwo i wypełnić przepisy ruchu drogowego, uczestnicy rajdu zostali rozdzieleni na mniejsze grupy, z których każdej przewodniczył doświadczony instruktor. W grupie uczestników znaleźli się rajderzy na sportach, nakedach, turystykach. Można było obejrzeć także takie unikatowe motocykle, jak chociażby Triumph Rocket 3. Atmosferę rajdu przenikał entuzjazm i poczucie siły, wynikającej ze wspólnej pasji. Dzięki koleżeńskim postawom żadna z osób wymagająca jakiegokolwiek po-

mocy lub wsparcia nie została na trasie rajdu sama ze swoim kłopotem. Nieprawdziwe okazały się także pozostałe stereotypy związane z motocyklami i motocyklistami, którzy stanowią w swojej większości grupę doświadczonych, spokojnych i bardzo odpowiedzialnych kierowców, nie stwarzając zagrożenia dla innych uczestników ruchu drogowego.

Trasa rajdu prowadziła obok Twierdzy Modlin, wzdłuż prawego brzegu Wisły. Pierwszy krótki przystanek, z możliwością obejrzenia romańskiej Bazyliki Zwiastowania Najświętszej Marii Panny, został zaplanowany w Czerwińsku. Tu do uczestników rajdu dołączyła tu jeszcze jedna grupa motocyklistów, której przewodził we własnej osobie burmistrz miasta – pan Marcin Gortat.

Przeprawę na drugą stronę umożliwił most w Wyszogrodzie, potem malownicza droga wzdłuż lewego brzegu królowej polskich rzek zaprowadziła uczestników do przepięknego Skansenu Osadnictwa Nadwiślańskiego w Wiączeminiu. Powiedzieć o tym miejscu, że jest bardzo ciekawe, to nie powiedzieć nic. To pierwszorzędny pomysł nie tylko na rodzinny wypad. Oprócz zwiedzania na uczestników rajdu w Wiączeminiu czekał poczęstunek: zupa dyniowa i słynne powidła olęderskie na razowym chlebie. Nie było niestety czasu na zwiedzanie Płocka, który trasa rajdu ominęła u stóp Wzgórza Tumskiego.

Malownicza i kręta, jak rzeka Skrwa, trasa ukazała uroki Brudzieńskiego Parku Krajo-
brazowego i zaprowadziła do skansenu – Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu. To perła wśród polskich skansenów i mazowieckich pomysłów na

ciekawie spędzony czas. Po zwiedzaniu zagród, kościoła, dworu i wiatraków na uczestników rajdu czekała wspólna biesiada i ludowe przyśpiewki w wykonaniu zespołu ludowego „Łurzcanki”, które zdecydowanie podgrzały atmosferę. Po rozdaniu pamiątkowych pakietów ogłoszono oficjalne zakończenie rajdu. Ilość zapytań o rajd, frekwencja oraz nadesłane do MROT po imprezie opinie są dodatkowym i satysfakcjonującym argumentem świadczącym o zapotrzebowaniu wśród turystów na ten rodzaj oferty. Odpowiadając na te oczekiwania w roku 2021 w planie działań MROT ujęte zostały dwie imprezy – na otwarcie i na zamknięcie sezonu. Rajd na otwarcie sezonu został zaplanowany na 1 maja i – jak przystało na uczczenie Święta Pracy – będzie wiódł szlakiem industrialnego Mazowsza. Wszystkie informacje organizacyjne można znaleźć na stronach Mazowieckiej Regionalnej Organizacji Turystycznej i oczywiście na FB dziejesienamazowszu.

Oferta dla zwiedzających Mazowsze na motocyklach nie skończy się na rajdach. MROT liczy na dalszą współpracę w tym zakresie z Samorządem Województwa i planuje przygotować propozycje weekendowych tras do samodzielnego wykorzystania. Celem MROT jest, aby pasjonaci motocykli i turystyki motocyklowej, oprócz atrakcyjnych, malowniczych dróg i ciekawych atrakcji turystycznych, znaleźli na Mazowszu gościnne i przyjazne motocyklistom miejsca. Każda inicjatywa będzie oparta na propagowaniu zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.



foto: A. Kwiatkowski

MoDa na
Mazowsze



follow us

#aktywnelato
naMazowszu



MROT

MAZOWIECKA REGIONALNA
ORGANIZACJA TURYSTYCZNA



Aktywny Sopot

Sopot to jedno z najbardziej urokliwych polskich miast i jeden z najczęściej odwiedzanych kurortów nad Bałtykiem. Miasto oczarowuje różnorodnością atrakcji, pięknem architektury i możliwościami wypoczynku.

Sopot to jednak nie tylko szerokie, piaszczyste plaże, ciepłe wody Zatoki Gdańskiej czy najbardziej znane atrakcje turystyczne, jak najdłuższe w Europie drewniane molo czy ulica Bohaterów Monte Cassino. To również miejsce wprost wymarzone do krótszych i dłuższych wypraw rowerowych.

Inwestycje w rozwój infrastruktury rowerowej zaowocowały budową wielu dróg dla miłośników dwóch kółek. Stanowią one ponad 1/3 długości wszystkich ulic w mieście. Osoby nie mające własnych rowerów mogą je wypożyczyć w kilku punktach miasta, a swoimi wypożyczalniami dysponuje również wiele obiektów noclegowych.

Malownicze szlaki, wytyczone w Trójmiejskim Parku Krajobrazowym czy ścieżki prowadzące wzdłuż plaży, zachęcają do aktywnego spędzania czasu i bliższego poznania okolicy, a miłośnikom jednośladów z pewnością na długo zapadną one w pamięć. Odpowiednią dla siebie trasę znajdują zarówno zwolennicy jazdy rekreacyjnej, jak też ci, dla których liczy się wysiłek i prawdziwe wyzwania. Nagrodą będą wyjątkowe punkty widokowe, na które można dojechać rowerem, na przykład jedyny w Polsce stok narciarski z widokiem na morze – Łysa Góra. Śmiało można powiedzieć, że w Sopocie prosto znad morza, w kilka minut, łatwo trafić w góry. Trójmiejski Park Krajobrazowy oferuje wzniesienia o wysokości ponad 100 m, z wieloma kilometrami urozmaiconych leśnych dróg, z przewyższeniami nie ustępującymi w niczym górskim trasom. Będąc w leśnych okolicach Sopotu, koniecznie trze-

ba przejechać Pętlę Reja, mekkę lokalnych kolarzy. Warto również spróbować swoich sił, odwiedzając kompleks ekstremalnych, profesjonalnych tras zjazdowych Bikepark Smolna. Podobnego w tej części Polski nie znajdziemy.

Atutem Sopotu jest jego piękne położenie. Przez kurort przebiegają dwa międzynarodowe szlaki rowerowe (EuroVelo 10 i 13), z pełną infrastrukturą: miejscami wypoczynku, stacjami naprawy, punktami ładowania dla rowerów elektrycznych oraz ogromną bazą noclegową. Sopot to niezwykle odcinek tych tras, miejsce w którym warto zostać choćby na kilka dni, planując zwiedzanie okolic na dwóch kółkach. Po trudach całodziennego jazdy można odpocząć na jednym z wielu terenów zielonych. Na rodziny wypoczywające z dziećmi czekają ciekawe place zabaw, położone na plaży oraz wśród zieleni, gwarantujące najmłodszym doskonałą przygodę podczas pobytu w Sopocie. Bezpieczna baza hotelowa pozwala na wybór miejsca dopasowanego do potrzeb, a oferta gastronomiczna zadowoli największych smakoszy. Atutem Sopotu jest również jego różnorodność. To miasto-uzdrowisko, w którym powietrze jest czyste przez cały rok, a kultura i sztuka czekają na gości w zielonych przestrzeniach miasta.

Więcej propozycji spędzenia udanego urlopu w Sopocie można znaleźć na stronie:

www.visit.sopot.pl

Propozycje ciekawych wypraw rowerowych znaleźć można w zakładce „**Odkrywaj Sopot – dla aktywnych**”.

